DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 223. | Środa, 8 (20) Października. | 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 8 (20) Października.

Najwyższe upoważnienie. — Jeneralny konsul w Egipcie, radca stanu *Leks*, i pełniący obowiązki dragomana jeneralnego konsulatu w Egipcie, sekretarz gubernjalny *Eberhardt*, 5 lipca r. b. Najwyżej upoważnieni zostali do przyjęcia i noszenia orderów tureckich: pierwszy — Osmanli 3 kl., a ostatni — Medżydże 4 kl.

Najwyższe zezwolenie. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie kierującego ministerstwem oświecenia, w dniu 2 września r. b. Najwyżej zezwolił na urządzenie przy gimnazjum płockim, z zebranego przez mieszkańców starozakonnych m. Płocka fundusze, stypendjum pod nazwą: „stypendjum barona Michała Wrangla" upoważniwszy ministerstwo oświecenia do zatwierdzenia ustawy tego stypendjum.

Nominacja. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z d. 24 września, zostający przy temże ministerstwie radca dworu *Goremykin*, mianowany został wice-gubernatorem kieleckim (od 5-go września 1869 r.). *(Gon. Urzęd.)*

Uwolnienie z poddaństwa. — Najjaśniejszy Pan, na skutek uchwały komitetu ministrów, w d. 4 września r. b. Najwyżej zezwolił na uwolnienie z poddaństwa Rosji synów nauczyciela prywatnego *Rejna*, obywatela gubernji podolskiej *Korwin-Sarneckiego* i mieszkańca m. Koła, gubernji kaliszskiej, *Glücksmana.*

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej-Aleksandrji—podaje do wiadomości powszechnej, że od dnia dzisiejszego do włącznie dnia 18 (30) października roku bieżącego w Kancelarji Instytutu w Nowej-Aleksandrji przyjmowane będą podania od osób pragnących zapisać się w poczet studentów Instytutu. Kandydaci obowiązani są zanosić podania do Dyrektora Instytutu z załączeniem metryki urodzenia, świadectwa pochodzenia, oraz patentu z ukończonego całkowitego kursu nauk w Gimnazjum klasycznem, lub realnem, albo świadectwa ze złożonego egzaminu z takowego kursu.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 306 posiedzeniu w dniu 11 (23) Czerwca r. b. odbytem, zapisy sumy rs. 3,000 w listach zastawnych 1-ej serji, na fundusz stypendjalny dla kształcącego się w wyższym zakładzie naukowym na budowniczego lub inżeniera, i sumy rsr. 1,026 dla Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, przez Józefa Kondrackiego, testamentem urzędownie na dniu 26 Kwietnia (8 Maja) 1868 r. sporządzonym poczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonemi, zatwierdził.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 5 (17) Października r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 84, na które, tudzież na dawniejsze w 393 wnioskach, złożono rs. 8,364 kop. 19. Na żądanie 146 zaś uczestników (prócz procentu rs. 94 kop. $89\frac{1}{2}$, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,778 kop. $33\frac{1}{2}$ i umorzyła książeczek 59; przeto uczestników 19,415, posiada kapitał rs. 701,149 k. 2.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Losowanie akcji Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przypadających w roku bieżącym do umorzenia, odbędzie się, odpowiednio § 44 Ustawy, d. w 15 (27) Października b. r., publicznie, poczynając od godziny 10-ej przed południem, w sali posiedzeń gmachu stacji głównej w Warszawie. Wykaz numerów akcij wylosowanych ogłoszony będzie w czasie właściwym. Akcje wylosowane będą realizowane według wartości nominalnej (100 rs.) jednocześnie z najbliższą wypłatą dywidendy, a prócz tego w zamian za wylosowaną akcję zwyczajną, posiadacz otrzyma tak zwaną akcję pożytkową (action de jouissance).

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Dziewiąte publiczne losowanie pięćsetfrankowych obligacij Serji I Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej odbędzie się w dniu 16 (28) Października r. b. poczynając od godziny 10-ej rano, w sali posiedzeń gmachu stacji głównej w Warszawie. Tegoż dnia i w temże samem miejscu o godzinie 12 w południe dopełnionem będzie pierwsze losowanie obligacij Serji II stutalarowych Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Wykaz numerów wylosowanych obligacij Serji I i II jakoteż oznaczenie Kas w których poczynając od dnia 2-go Stycznia 1870 r. n. s. obligacje wylosowane będą realizowane po ich cenie imiennej, późniejszemi ogłoszeniami podane będą do wiadomości publicznej.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. — Losowanie akcij Towarzystwa przypadających w b. r. do umorzenia, odbędzie się, odpowiednio § 45 Ustawy publicznie w Warszawie w dniu 16 (28) Października r. b., poczynając od godziny 2-ej po południu, w sali sesjonalnej gmachu stacji głównej. Lista numerów wylosowanych ogłoszona zostanie w czasie właściwym. Spłata akcij wylosowanych i wydawanie na ich miejsce akcij pożytkowych nastąpi jednocześnie z najbliższą opłatą procentów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 8 (20) Października.

Pomimo że nie ulega wątpliwości, iż kwestja pojednania z czechami będzie roztrząsana dopiero po powrocie cesarza austrjackiego i hr. Beusta z podróży na Wschód, niemniej zajmują się nią bardzo pilnie dzienniki wiedeńskie, a co ważniejsza i dzienniki czeskie. Wprawdzie te ostatnie bardzo różne stawiają warunki przystąpienia do układów; jedne żądają przedtem amnestji; inne jakiegoś zaświadczenia honorowego wydanego czechom przez prasę niemiecką; inne znów pragną powierzyć obrady nad pojednaniem sejmowi czeskiemu zwołanemu na podstawie nowej ordynacji wyborczej a podzielonemu na dwie kurje: czeską i niemiecką; nakoniec *Narodne Listy* domagają się uregulowania przedewszystkiem stanowiska politycznego Czech względem innych prowincij koronnych. W każdym razie ważnem już jest to, że dzienniki wspomnione zajmują się tą kwestją, którą poprzednio uważały za niegodną ich uwagi; lecz może przytem poddają się zbytecznemu optymizmowi, przewidując, że do nowego gabinetu będzie powołany dr. Klaudi były burmistrz Pragi, który, jak wiadomo, z powodu nieporozumień z namiestnictwem podał się do dymisji.—Rozruchy w Dalmacji przybierają bardzo groźną postać, wnosząc z sił użytych na ich poskromienie. Oprócz wysłanych tam już wojsk, cała brygada w Wiedniu otrzymała rozkaz przygotowania się do wymarszu do Dalmacji. Podobne rozruchy jak w Dalmacji zagrażają w Siedmiogrodzie z takich samych powodów. Powołani do honwedów nie chcą składać przysięgi, podczas kiedy rekruci przeznaczeni do regularnego wojska bez oporu ją składają. Sejm węgierski, który jak donieśliśmy wczoraj, rozpoczął 4 (16) b. m. swe posiedzenia na nowo, zapewne postara się zapobiedz złemu.—Wraz z otwarciem posiedzeń sejmu węgierskiego na nowo zaczęły krążyć pogłoski o zmianach w gabinecie, które jednak podobno ograniczą się na usunięciu się barona Wenckheim, ministra spraw wewnętrznych, z powodu słabości zdrowia.

Pomimo zaprzeczeń półurzędowych dzienników jak *Patrie* i *Constitutionnel* pogłoskom o przesileniu gabinetu francuzkiego, pogłoski te utrzymują się w Paryżu, a *Temps* podał nawet listę nowego gabinetu, w którym niby mieli wziąć udział pp. Rouher, Lavalette i Ollivier (jako minister prezydujący w radzie stanu). Jakby dla utorowania drogi p. Rouherowi do wejścia napowrót do gabinetu, *Public* znany organ byłego ministra stanu, podał notatkę niby uronioną przez jednego z ministrów w drodze z Paryża do Compiègne, obejmującą szereg reform jakie należałoby wprowadzić, a których urzeczywistnienie niezawodnie zadowolniłoby wszystkich liberalnych. Pomimo takiego paszportu, powrót p. Rouhera do władzy, byłby, z powodu jego niepopularności, przyjęty z nieufnością. Tymczasem podanie się księcia de La Tour d'Auvergne musiało wprowadzić cesarza Napoleona w kłopot pod względem wynalezienia mu następcy, bo jeżeli p. de Lavalette uważany jest za zostającego zbytecznie pod wpływem p. Rouhera, to znów mianowaniu p. Drouyn de Lhuys nadawanoby, z powodu jego przeszłości, zbyt wojownicze znaczenie, co przy obecnem pokojowem usposobieniu francuzów i w ogóle całej Europy, mogłoby bardzo niekorzystnie oddziałać.

Doniesienia z Florencji także wspominają o

przesileniu gabinetowem, którego powodem ma być rozdwojenie w przedmiocie rozwiązania izby deputowanych. Według jednych doniesień, minister skarbu p. Cambray-Digny i minister sprawiedliwości p. Pironti podali się do dymisji, według innych znów doniesień ministrowie ci pozostają w gabinecie, z którego się usuwa p. Ferraris, minister spraw wewnętrznych. Najprawdopodobniej rozstrzygnięcie ostateczne zostało odłożone do powrotu p. Menabrea z Turynu, gdzie jak doniósł nasz telegram, prezes gabinetu udał się dla naradzenia się z królem Wiktorem Emanuelem.

Z Hiszpanji donoszą o bezwarunkowem poddaniu się powstańców w Walencji po kilkogodzinnej walce, oraz o poddaniu się pozostałych band w Katalonji i pobiciu drobnych band w Andaluzji i Grenadzie. Według doniesień urzędowych, w reszcie Hiszpanji panowała spokojność. Wprawdzie w Bejar (w prowincji Leonu) trzymała się jeszcze mała banda, ale już i tej zadany został przez wojska dotkliwy cios. Następstwem zwycięztwa rządu nad powstańcami w Walencji, będzie swoboda ruchu w wewnętrznej polityce, jakiej rząd ten nie miał od samego początku swego istnienia. Stronnictwo republikańskie pokonane zostało nietylko na polu bitwy, ale straciło moralne znaczenie, gdyż jedni z przewódców skompromitowali się biorąc udział w ruchu, inni zaś którzy trzymali się z dala od niego, utracili powagę pomiędzy własnemi stronnikami, tak, że w kortezach stronnictwo to już nie będzie miało żadnego znaczenia. Kortezy udzieliwszy rządowi nadzwyczajną władzę, odroczyły się, aby mu zostawić czas do do przywrócenia normalnego stanu, poczem znów staną na porządku dziennym ważne kwestje, pomiędzy któremi pierwsze miejsce trzyma kwestja obsadzenia tronu.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Berlin, *19 (7) października.* Minister spraw wewnętrznych bronił projektu ordynacji powiatowej a nierozciągnięcie tego prawa do poznańskiego, motywował tem, że tam wielu właścicieli ziemskich jakkolwiek nie są przeciw-pruskiemi, nie będzie jednak miało odwagi w ruchliwych czasach do utrzymania ludności w dobrem usposobieniu.

Kattaro, *19 (7) października.* Wojska bez walki weszły na wyniosłości Zodenica; baterje górne i rakiety ostrzeliwają już z drugiej strony stoki gór Corrburo.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne

* *Odesa, 4 (16) października.* Dziś przyjechał do Odesy z Galaczu książę Aleksander hesko-darmsztadzki, który udał się niezwłocznie do Liwadji na parostatku wojennym *Kazbek*. *(Birż. Wied.)*

* *Odesa, 4 (16) października.* Ceny na pszenicę obniżają się. Odbyt na to ziarno ma miejsce obecnie tylko do Anglji. Dowozy pszenicy do Odesy są znaczne, tak morzem jak i drogą żelazną; na furach zaś odstawiana jest niewielka ilość. Posiadacze pszenicy wstrzymują się od sprzedaży, w nadziei osięgnięcia lepszych cen. *(Tamże).*

* *Paryż, 17 (5) października.* *Journal officiel* ogłasza opis wypadków zaszłych w Aubin, dowodzący, że żołnierze dali ognia jedynie na skutek gwałtownych ataków i dla tego, ażeby ich nie rozzbrojono.—*Constitutionnel* oświadcza, że bezzasadne są pogłoski o zmianach w ministerstwie. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 17 (5) października.* Jutro odbędzie się u Juljusza Favre'a zgromadzenie deputowanych opozycji, dla naradzenia się, jak powiadają, nad brzmieniem manifestu do narodu.—Pogłoski o zmianach w ministerstwie utrzymują się pomimo zaprzeczeń ze strony pism półurzędowych. Podług dziennika *Temps*, w nowym gabinecie, który ma być utworzony, Rouher będzie prezydować i obejmie zarazem zarząd ministerstwa sprawiedliwości, Lavenay będzie ministrem skarbu, Lavalette spraw zagranicznych, Ollivier zaś ma prezydować w radzie stanu. *(Tamże).*

* *Paryż, 18 (6) października.* Wczoraj odbyło się u Pelletan'a zgromadzenie deputowanych, które oświadczyło się energicznie przeciw wszelkiej manifestacji w d. 26-m października. *(Tamże).*

* *Paryż, 18 (6) października.* *Figaro* donosi o mianowaniu marszałka Bazaine dowódcą korpusu gwardji. *(Tamże).*

* *Florencja, 17 (5) października.* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że teraźniejsze przesilenie ministerjalne spowodowane zostało panującą w gabinecie różnicą zdań co do ewentualności rozwiązania izb. *Opinione* donosi, że minister Ferraris, który jest przeciwny takiemu środkowi, podał się także do dymisji, podczas gdy wycofanie się ministra skarbu i ministra sprawiedliwości stało się znowu wątpliwem. Decyzja stanowcza nastąpi dopiero po powrocie prezesa ministrów, p. Menabrea, który udał się do króla bawiącego w Turynie. *(Tamże).*

* *Madryt, 16 (4) października.* W Teruel spokojność została przywrócona. Wojska rządowe odparły powstańców, którzy zrobili wycieczkę z Bejar. W Corogna zaszły nieznaczne rozruchy. Spokojność została tam natychmiast przywróconą. Powstańcy w Walencji, po walce która trwała tylko kilka godzin, poddali się bezwarunkowo i wojska rządowe zajęły miasto. *(Tamże).*

* *Madryt, 17 (5) października.* Resztki kilku band w Katalonji poddały się. W prowincjach Andaluzji i Grenadzie kilka band zostało pobitych. We wszystkich innych częściach Hiszpanji panuje spokojność. *(Tamże).*

* *Madryt, 17 (5) października.* Kupcy mający składy materjałów aptecznych zawiadomili rząd, że w krótkim czasie kupiono u nich znaczną ilość terpentyny. Wiadomość ta pozostaje w zgodności z zakomunikowanem ostrzeżeniem o zamiarze rewolucjonistów podpalenia Madrytu. Rząd przedsięwziął należyte środki ostrożności. *(Tamże).*

* *Madryt, 17 (5) października.* *Epoca* donosi: Na konferencji deputowanych z Walencji, rejent wynurzył przekonanie, że niezbędnem jest natychmiastowe ukonstytuowanie kraju dla zapobieżenia nowym zajściom. *(Tamże).*

---

* Jutro, w czwartek, 9 (21) października, o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, z powodu pomyślnego powicia przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Olgę Teodorównę Syna, któremu nadano imię Sergjusz, w warszawskiej katedrze prawosławnej św. Trójcy, po odczytaniu Manifestu o tym najradośniejszym wypadku, odprawione będzie przez arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza nabożeństwo dziękczynne, a następnie msza święta.

Przedsiębiorąc mówić o obecnej polityce hotelu Lambert, zapuszczamy zasłonę niepamięci na wypadki roku 63, w których dyplomaci nasi z wyspy św. Ludwika w Paryżu, brali niestety dosyć gorący udział,—a poczniemy od roku 66-go, w którym po niespodziewanym pogromie austrjaków pod Sadową, poczęto znowu nie małej nabierać ochoty restauracji granic 1772 r. Turcja i Anglja przestały już być celem zabiegów dyplomatycznej naszej koterji hotelu Lambert i jej galicyjskich wazalów, a poczęto baczną zwracać uwagę za to na Austrję, poczynającą—według urzędowego wyrażenia, nową erę swojego odrodzenia. Rzeczywiście nie ma co mówić, cudowne na politycznym widnokręgu pojawiały się widoki! Szkoda tylko, że sprawa polska, jest sprawą straconą, a zatraconych spraw nie tylko ludzie niewiem jak rozumni, ale nawet sam Pan Bóg do życia nie wróci. Austrja zbita na leśne jabłko w Czechach przez prusaków, wyzyskana od Francji na korzyść jedności włoskiej, a opuszczona od całego świata, przytem zagrożona roszczeniami Węgrów, którzy dopiero wtedy dumnie głowę podnosili, wydała się naszym dyplomatom gabinetu St. Louis najdoskonalszą kiedyś dźwignią sprawy polskiej, a więc i celem najczulszych jak tylko być może z ich strony efektów. Galicja zaś na równi z innemi krajami koronnemi pod względem konstytucyjnych swobód postawiona, wydała się najwyborniejszem polem do utworzenia zbiornika wszelkich patrjotycznych sił. Dodać do tego należy jeszcze, niedługo potem zrobioną wizytę wielkiego operatora drugiej połowy XIX wieku, w Austrji, a wkrótce potem podobnąż jego książęcego kuzyna—a będziemy mieli wyobrażenie, nie wiedząc nawet co wtedy pisano i mówiono, w jakim oczekiwaniu uroczystem zostawały umysły. Nic wtedy nie pozostawało do czynienia, tylko zaśpiewać *Te Deum laudamus* i szyć konfederatki. Sojusz Francji z Austrją był tak pewnym, jak *amen* w pacierzu. Tymczasem, cóż się stało?.. Nic nowego. Ot tak, jak zwyczajnie. Cesarz francuzów zrobiwszy djagnozę pacjenta Austrji, zalecił mu spokojność umysłu i świeże powietrze, gdyż w takich momentach natura jest najlepszą lekarką, ale w żadne układy jak wiadomo teraz nie wchodził, gdy się przekonał, że zawierać z Austrją przymierze byłoby to samo a może jeszcze gorzej, co nie mieć nikogo. Węgrzy jedni—myślał sobie, oni nie pomogą. Galicja jest krajem bezładu, głupoty i niemocy, — Czechy zaś, już się wtedy separowały moralnie od wszelkiej przeciw Rosji akcji; ukłonił się więc i odjechał. Lecz i to naszym dyplomatom nie wiele pomogło. Dla nich wszystko jest możebne, wyjąwszy tego, czego sobie nie życzą. Więc pominąwszy to co się stało, choć i tak długo jeszcze potem oszukiwano opinję urojonem stanem rzeczy, Galicja stała się od tego czasu dla gabinetu hotelu Lambert i miejscowych dyplomatów, punktem ważnym, a Peszt i Wiedeń, a nawet Rzym, częstych pielgrzymek celem. Tu jest pewny przełom. Odtąd, na Francję poprzestano liczyć, ale za to główną uwagę zwrócono na Węgry, zdobywające sobie coraz więcej swobód, koronujące cesarza Austrji królem Węgier, formujące swoje własne batalijony. Wpływy ich działania, zawróciły naszym dyplomatom głowy. Sądzili oni zrazu że się węgrzy dadzą użyć. Sądzili dalej iż węgrzy będą reformatorami Austrji. Sądzili zresztą że węgrzy z bojaźni o *jutro*, poświęcą *dziś*. Pomylili się znowu. Węgrzy pokazali się ludźmi rozwagi, ludźmi którzy nie wchodzą do domu gdzie się pali, jeżeli go uratować nie mogą. Mamy najlepszy tego przykład z ugody jaką zawarli. Sankcja pragmatyczna, jest sobie średniowieczną kartą konstytucyjną. Węgrzy bynajmniej nie są tak znowu przywiązani do archeologicznych pamiątek, do starych pargaminów. Węgrzy byliby chętnie—sądzimy, przystali może na federacyjny kształt rządu w Austrji, gdyby to było pasowało do ich planów i zgadzało się z ich bezpieczeństwem. Ale tak nie było i nie jest. Najlepszą damy miarę wstrętu węgrów do zbytecznego naprzykład z Galicją łączenia się, zaniedbaniem prawie jakby z umysłu środków komunikacyjnych. Koleje żelazne, bezpośrednio pomiędzy Galicją a Węgrami powinny być już dawno uskutecznione. Korzyści dla handlu węgierskiego są oczywiste. Tymczasem, wszystko tam jakoś idzie lelum po lelum na tem polu, bo węgrzy sobie tego widać nie życzą. Dobili się oni swoją rozumną polityką dużo; dopną jeszcze więcej, bo dopną zupełnej niezawisłości, związani jeno personalną unją, ale trzeba Węgrów nie znać lub naumyślnie sobie zasłaniać oczy, aby nie widzieć tego, co się święci. Słowem, jesteśmy pewni, że gdyby przyszły kiedy jakie wypadki na Austrję, to węgrzy jeżeli się ruszą w obronie Przedlitawji, to bardzo warunkowo. Zanadto bowiem są rozumni, by chcieli czoło postawić potędze, którąby ich zgnieść mogła gdyby chciała. Korona św. Stefana może być i tak nie tknięta.

---

* (Z obozu emigracyjnego). *Warsz. Dniew.* pisze: „Ostatni numer *Niepodległości* dostarczył nam kilka ciekawych wiadomości. Przedewszystkiem pismo zurichskie obznajmia swych czytelników z polskimi nihilistami. Według niego, do tego rodzaju należą ci z polskich emigrantów, „którzy niczem się nie interesują, do niczego są niezdolni, z wyjątkiem chyba do jakiego składkowego obiadu. Ludzie ci, zdaje się, po to tylko i urodzili się, aby uciec z pola walki pod dobroczynne i opiekuńcze skrzydła francuzkiej policji, umiejącej uszanować nędzę i niedostatek. Na wyrzuty swego sumienia mają pocieszającą filozofję, streszczającą się w wyrazach: „nic z tego nie będzie;" na wypominki zaś bliźnich, pożyczyli sobie jedną i jedyną, wysnutą z broszur Mierosławskiego syntezę: „wszyscy są łajdaki i głupcy," którą powtarzają idąc na śniadanie i wracając z kawiarnianego po pracy wypoczynku." W tych słowach widocznie scharakteryzowani są

ludzie, którym doświadczenie życia zdołało ochłodzić rozgorączkowaną fantazję. Pozostawiamy samej *Niepodległości* rozstrzygnąć: czy uczciwsze jest strónnictwo pracujące na szkodę sobie i drugim, czyli też nic nie robiące dobrego, ale i wstrzymujące się od złego. — Dalej zurichski organ emigracji krytycznie rozbiera artykuł hr. Tarnowskiego, zamieszczony w *Przeglądzie Polskim*, z powodu bezustannych rewolucyjno-polskich agitacij. Galicyjski hrabia nazwał podobne ruchy kunsztownie-trafnym, chociaż zarazem tak wstrętnym i cynicznym wyrazem, że nie można go przytoczyć w druku. Pomiędzy innemi, mówiąc o 1863 r., Tarnowski powiada: „Nie liczymy go do pięknych kart naszej historji, ani do wspomnień chwalebnych. Jak wspomnieć że krew się lała marnie od Wisły do Niemna, że zginęło niezliczone mnóstwo ludzi, jak to pomyśleć i przypomnieć, że kiedy się to działo lub gotowało, my graliśmy komedję rządu bez kraju i państwa, że robiliśmy dyktatorów, którzy tyle ziemi mieli pod swoją władzą, ile jej kryli swemi stopami, jak pomyślić, że mieliśmy admirałów, o zaprawdę, doznaje się najboleśniejszego z uczuć — wstydu." Tarnowski ułożył następujący sylogizm: agitacja 1846 r. była bezpłodna; agitacja 1861 — 1863 była bezpłodna; zatem w rezultacie zero. Autor winę niemiłosiernie potępianych przez niego ruchów składa na wychodźców, którzy zwykle „zwabiają się nadzieją kas narodowych," i nazywa ich awanturnikami politycznymi i spekulantami patrjotyzmu. Jak można było spodziewać się, zurichski organ emigracji nie podziela tego poglądu i nie przyznaje spekulantów patrjotyzmu, chociaż o kilka wierszy dalej, w sprzeczności z sobą samym, sam zalicza do takich spekulantów, naprzód ks. Czartoryskiego, który „spekulował na resztkach sum litewskich, zwracając je temu od kogo wziął hiszpańskiemi papierami i wyżebranym w imię nieszczęść Polski groszem sowicie opłacał swych pachołków"; powtóre, do politycznych spekulantów, *Niepodległość* zalicza oo. zmartwychwstańców, którzy „spekulują na stolice biskupie, ciągnąc ostatnie soki krajowe do Rzymu pod pozorem budowania w nim różnych misij"; potrzecie Mierosławskiego, który „spekuluje na przesadnym czerwienizmie, łapiąc niedoświadczoną młodzież na złotą wędkę frazesów i nieuczciwie ją okpiwając, a na poniżeniu drugich, na oszczerstwie i ohydzeniu przeciwników spodziewa się własne wyniesienie się zbudować". Wygadawszy się w tak widoczny sposób, *Niepodległość* nazywa ujawnienie przez Tarnowskiego spekulantów politycznych moralną denuncjacją, lecz tu już organ emigracji, wbrew oczywistości broni własnej koszuli. — Ciekawy jest artykulik pod napisem: „Chłopi i szlachta". Jest to zabawna odyssea o niajakim Nowaku, włościaninie z poznańskiego, który za swe rycerskie czyny w walce z moskalami w 1863 r., zamianowany został przez rząd narodowy majorem wojsk narodowych. Po powstaniu, nieszczęsny major poszedł do obowiązku u obywatela poznańskiego Dąbskiego, lecz, jak się zdaje, z przyzwyczajenia do samowolności i rozuzdania, robił wszystko na przekorę swemu chlebodawcy, który straciwszy cierpliwość, kazał go pochwycić swym fornalom i zbić najokropniej. *Niepodległość* wzywa wszystkie pisma polskie, aby powtórzyły tę tragiczną historję i wzywa obywatela poznańskiego przed sąd publiczny. Przypuśćmy, że Dąbski rozprawił się z powstańcem zbyt po powstańczemu; lecz obywatel ten zapewnie przedstawi na swe usprawiedliwienie to, że majątek jego nie jest kasą emerytalną dla każdego przybysza, choćby w randze fantazyjnego majora i że nie jest obowiązany dla fałszywego patrjotyzmu, narażać interesa swego gospodarstwa."

---

* (Wodociąg na Pradze). W uzupełnieniu podanej wczoraj w naszym dzienniku wiadomości, zamieszczamy jeszcze następne zakomunikowane nam szczegóły: W zeszłą niedzielę, w d. 5 (17) października b. r., o godz. 1-ej z południa, JW. Hrabia Namiestnik, w towarzystwie jw. senatora Sołowjewa, jw. Braunszweiga, członka komitetu urządzającego, jw. jenerałów: Witkowskiego prezydenta miasta, Szuberskiego naczelnika komunikacji, Kwasznin-Samarina pomocnika naczelnika inżenierów, radcy stanu Chrzanowskiego, dyrektora kolei terespolskiej, oraz wielu techników, raczył zwiedzić nowo urządzony wodociąg na Pradze, a zbadawszy go we wszystkich szczegółach i poleciwszy dokonać w obecności swej próby działania pomp, machiny i kranów pożarnych, znalazł takowy pod względem budowy, urządzenia i estetycznego kształtu budowli, zupełnie odpowiadającym swemu przeznaczeniu. Wodociąg Pragski w ciągu jednego roku zbudowany, z małemi środkami, bo zaledwie kosztujący 16,600 rs., znakomite wyświadczać będzie posługi tak dla dostarczenia wody na potrzebę mieszkańców po spodziewanem wkrótce urządzeniu zdroju, dla pojenia bydła na targu wołowym, do polewania ulic, a najważniejszą posługą będzie przy gaszeniu pożarów, do czego dotąd wożono wodę aż z placu zamkowego, i skuteczność świeżo urządzonego wodociągu do tego ostatniego celu, w obecności JW. Hrabiego Namiestnika na końskim targu przy kranie pożarnym sprawdzoną została. System urządzenia wodociągu jest następujący: Na placu Mikołajewskim nad Wisłą, w budynku murowanym pomieszczono 2 pompy podnoszące 1,000 stóp kub. czyli 2,000 wiader wody na godzinę do wysokości stóp 70. Pompy te poruszane są siłą lokomobili 8-konnej, wtłaczają wodę albo bezpośrednio w obok urządzony rezerwoar, albo za pomocą kolumny ciśnień wprost do kranów pożarnych. Rezerwoar zbudowany został okrągły z kopulastym dachem, z wspaniałą wieżycą, mieszczącą w sobie kolumnę ciśnień; do około obsypany został wałem ziemnym, dla wzmocnienia. Rezerwoor mieści w sobie 6,000 wiader wody z podniesieniem zwierciadła na 37 stóp wyżej zera Wisły, otoczony jest drugim murem koncentrycznym dla utworzenia przedzielającej warstwy powietrza zabezpieczającej od zamarzania. Budowla pełna jest architektonicznego smaku i miłe dla oka sprawia wrażenie; ornamentacja bowiem jest przy skromności piękną. Od rezerwoaru i pomp przeprowadzane są rury stopniowanych średnic od 7″ do 4″ po ulicy Brukowej, Ząbkowskiej i Wołowej, w długości jednej wiorsty, na których urządzono 7 kranów pożarnych. Plac Mikołajewski zupełnie odmienną przybrał teraz po budowie wodociągu powierzchowność; obsadzony drzewami, z urządzonemi klombami i fontanną, po środku z brukowca zręcznie zrobioną, stanowić będzie miejsce przyjemnego spaceru.

* (Równouprawnienie homeopatji w Ameryce). List Dr Seeger z Nowego Jorku pod dniem 24 czerwca r. b. pisany do redaktora *Buletynu homeopatycznego* francuzkiego brzmi: „Homeopatja w Stanach Zjednoczonych robi olbrzymie postępy tak w opinji, jak i wśród publiczności. Jest ona tu nauką zupełnie wolną i może dążyć do swego celu, nie obawiając się żadnych przeszkód. Nasze towarzystwo lekarskie używa w zupełności tych samych swobód, praw i przywilejów, jak towarzystwa szkoły alopatycznej. Rozprawy naszego towarzystwa są publikowane kosztem rządu, a rozpowszechnienie tychże, naszemu zostawione jest uznaniu. Ambulatorjum homeopatyczne otrzymało od rządu w tym roku 5,000 dolarów (25,000 fr.), jako zasiłek dla nabycia na własność dotychczas przez nie zajmowanego domu. W Nowym Jorku jest siedm takich ambulatorjów homeopatycznych (dispensaires), w których rocznie do 40,000 chorych otrzymuje poradę bezpłatną wraz z lekarstwem; te ambulatorja otrzymują ze szczodrobliwości rządu zapomogę roczną, wyrównywającą tej, jaka udzielaną bywa dla ambulatorjów alopatycznych. I tak, w tym roku zapomoga przeznaczona dla homeopatycznych ambulatorjów wynosi 17,000 dolarów; ambulatorja alopatyczne otrzymały 21,000 dolarów; małoznacząca różnica w uposażeniu instytutów leczniczych obu systemów, dowodzi zupełnego tychże równouprawnienia. Chciej pan donieść ile żądacie przyjąć bezpłatnie, egzemplarzy dzieła *New-York state homeopathie society transaction*, mamy bowiem jeszcze do rozporządzenia 2,500 i pod jakim adresem możemy takowe przesłać, co w najkrótszym czasie spełnić nie omieszkamy. Proszę oświadczyć naszym kolegom z Francji wyrazy uczucia przyjaźni, braterskiej i głębokiego szacunku."

* (Statystyka śmiertelności w zapaleniu płuc u dzieci) przy leczeniu alopatycznem wedle autorów dalej wymienionych, wykazuje, że na 128 dzieci nowonarodzonych, umarło 127 (dr. Vallery et Vernois); na 55 dzieci od kilka dni do dwóch lat wieku, umarło 33 (dr. Bouchat); na 61 chorych dzieci od dwóch do 15-stu lat wieku, umarło 48 (dr. Barrier). W obec podobnych rezultatów i klęsk, dr. Barthez doszedł do przekonania, które zakomunikował akademji medycznej w Paryżu, że metoda leczenia wyczekująca—czyli pozostawienie chorego siłom natury, jest najzbawienniejszą. Wartoby, aby w interesie ludzkości zrobiono doświadczenie na większą skalę, czy homeopatja nie okaże się wyższą od metody dawnej.

* (Otwarcie stacji telegraficznej). Na urządzonej nowo stacji telegraficznej w Zgierzu (w gubernji petrokowskiej), otwarte zostało przyjmowanie depeszsz korespondencji wewnętrznej.

* (**Kurjerek**). Twarda jesień nadchodzi! każdego rana siwy przymrozek już posrebrza ziemię i dachy, a wieczorami za to padają deszcze, — po ulicach snują się wieśniaczki z koszami mchu przystrojonego w zimowe kwiatki, którym gospodynie domów ozdabiają wnętrza okien zakitowanych na zimę. A jaka rozmaitość w tegorocznej aurze! Wczoraj np. z rana, termometr pokazywał jeden stopień zimna, gdy dziś podniósł na 6 stopni ciepła. Jako wróżba zbliżającej się zimy wrony i... koncertanci zbierają się gromadnie, pierwsze napełniając powietrze krakaniem—drudzy, zamierzając upieścić słuch nasz melodjami wygrywanemi na rozmaitych instrumentach. Zwykłe to i każdej zimy symbole!

— A propos, koncertów w dzisiejszym, w którym p. Monczyński, w sali resursy obywatelskiej wystąpi, zajdą znaczne w programie zmiany: zamiast p. Stefana Grzywińskiego, przyjmie w nim udział pp. Dietz.

— Ubogą pod względem kompozycij, kościelnych muzyczną literaturę naszą, wzbogacił księgarz Kaufman, wydaniem prześlicznie napisanej mszy na cztery głosy, z towarzyszeniem organu. Autorem tej wzniosłej kompozycji, jest członek orkiestry tutejszej, oraz profesor instytutu muzycznego, p. Karol Studziński, którego „Zasady muzyki" i „Nauka czytania nut głosem", wydane niedawno, tak powszechne zyskały uznanie.

— O koncercie p. Izydora Lotto, różne spotykamy wersje: jeden z Kurjerów domyśla się, że ten wirtuoz wystąpi w teatrze, drugi zawiadamia, że koncert jego odbędzie się w resursie obywatelskiej, są zaś i tacy, co przewidują, że młody skrzypek da się nam słyszeć w redutowej sali—gdzie więc się ten koncert ostatecznie spełni? doniosą chyba... afisze!

— A propos Kurjerów, prosilibyśmy „Warszawskiego", ażeby nam wytłumaczył co znaczy artykulik zamieszczony na 3-ej jego kolumnie w numerze wczorajszym, następnie brzmiący: „Los na 4,000 rs. wygrany przez p. Franc... głuchoniemy, z retuszerem głuchon. zakładu p. Klocha, wygrał również 3-ci głuchon. wychowaniec p. J, G. i za swój szczęśliwy instynkt ma otrzymać rs. 150." Nie mogąc zrozumieć tego perjodu podejmujem zeń jednak nazwisko p. Klocha, choćby dla doniesienia, że filja jego zakładu fotograficznego przeniesiona zostanie do Kalisza na sezon zimowy. Wiadomo, że ta filja oddała wielkie usługi poprzednio już, w Petrokowie, Częstochowie i Ciechocinku.

— I wczoraj znowu „Piękna Helena" napełniła salę wielkiego teatru! I znowu Kalchas odstąpił swój brzuch Parysowi przebranemu za wielkiego augura Wenery—powinienby jednak, za przykładem swoich imienników z Petersburga i Wiednia, stanąwszy już na okręcie z porwaną podstępem Heleną, zrucić z siebie przebranie i w właściwej swojej postaci pożegnać zdumionych widzów. Zresztą, zamiana tuszy dopełniona pomiędzy dwoma augurami jest bardzo szczęśliwym pomysłem: albowiem Kalchas narzekający że ma czcicieli Jowisza, składających kwiatki i serki w ofierze, powinien być chudy — gdy tymczasem, wielki augur Wenery, która po sto jałowic dostaje w darze, miał na czem utyć przecie!

— W zeszły piątek, jako w dzień targowy, ogromne masy rozmaitych produktów na wozach i drobiu pędzonego pieszo, tak zapełniły most żelazny i zjazd nowy, że chwilami tamowały cyrkulację w tym miejscu. Wszystko to jednak znikło wkrótce w zbiorowym żołądku Warszawy!

— Kurjer Warszawski czyni spostrzeżenie, że na przestrzeni od teatralnego placu aż do rogatek wolskich, niema żadnej księgarni, uzupełniamy je twierdzeniem, że księgarnie istniejące w innych miasta dzielnicach, usychają ze stagnacji—trudno więc znaleść ochotnika na założenie nowej.

— Podobno już niedługo, zapowiadana przez nas organizacja komisjonierów ulicznych, przyjdzie do skutku.

— Dziesięcioletni fortepianista, Antoś Rutkowski, popisując się z grą w kółku amatorów muzyki, tak dalece podbił ich swym talentem, że złożyli rs. 50, na ręce redaktora Kurjera Codziennego, jako stypendjum roczne, które pozwoli młódziuchnemu wirtuozowi kształcić swój talent w tutejszem konserwatorjum muzycznem.

— Zmarły niedawno w Paryżu, sławny krytyk, Sainte Beuve, w pośmiertnem rozporządzeniu wzbronił obchodzenia uroczystego swojego pogrzebu: prosił korporacje których był członkiem, aby nie wysyłały deputacji do odprowadzenia zwłok jego; wyraził życzenie, aby o śmierci jego doniesiono po prostu w pismach publicznych, bez rozsyłania klapsyder i wreszcie prosił, ażeby pogrzeb jego odbył się rano, i ażeby go dłożono na cmentarcu Mont Parnasse obok matki, w grobie, nad którym, błagał, ażeby żadnej nikt nie głosił mowy.

— Do Josephsteater w Wiedniu, zamówioną została sześcioletnia baletniczka, Dora Fionretti, znana już w choreograficznym świecie.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, za rogatką Mokotowską, w odległości 40 kroków od okopów miejskich, znaleziono ciało nieżywej kobiety, dotąd z nazwiska niewiadomej. W celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono o tem sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— Przy robotach w cytadeli Aleksandrowskiej, cieśle: Kaniewski i Kędzierski, w skutek załamania się belki na której stali, spadli z wysokości 2-go piętra i ulegli nieszkodliwemu stłuczeniu: pierwszy boku i nogi, a drugi piersi. Ludzie ci, stosownie do żądania, odesłani zostali do swych mieszkań.

— Michał Szelejewski, żołnierz lejb gwardji Jego Cesarskiej Mości pułku ułanów, przejeżdżając konno przez ulicę Nowy-Świat, skutkiem przestraszenia się konia, spadł z takowego i złamał lewą nogę poniżej kolana. Szelejewski odesłany do Ujazdowskiego szpitala.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 2100, Antonina Pawłowska, wdowa po żołnierzu, upadła na podłogę kamienną i zwichnęła sobie nogę lewą. Pawłowska odesłana do szpitala św. Ducha.

— Nocy wczorajszej, na ulicy Brackiej, znalezioną została niewiadoma dotąd z nazwiska kobieta pijana, z złamaną nogą prawą, którą zaraz odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (Wypadek na drodze żelaznej). *Dzien. guber. petrokowski* donosi, że 27 września (9 października), na drodze żelaznej fabryczno-łodzkiej, na 17-ej wiorście od miasta Łodzi, wyszły z relsów dwa wagony, które znajdowały się w środku pociągu. Wypadek ten spowodowany został złym stanem jednego z tych wagonów, którego koła wytarły się tak dalece od długiego używania, że szły szerzej niż relse, i przy szybkiej jeździe wyskoczyły z kolei.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od dnia jutrzejszego, to jest 8 (20) października do 10 (22) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej minut 15 wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1	kop.	$19 \frac{1}{2}$	*dziś* rs.	1	kop.	$19 \frac{1}{3}$.
Za frank	„	„	—	„	33	„ „	—	„	33.
Za złoty reń.	„	„	—	„	67	„ „	—	„	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Poseł ruski w Nowym-Jorku). *Golos* pisze: Dzienniki amerykańskie podają szczegóły uprzejmego przyjęcia nowego posła ruskiego w Stanach Zjednoczonych. Po przybyciu do Nowego-Jorku p. Katakazi, miejscowe władze i publiczność urządziły na cześć jego sympatyczne demonstracje. Utworzony ze znakomitych osób komitet, jakoto: filantro-amerykańskiego Coopera, sekretarza stanu Fisha, poety Tukermana i innych, zawiadomił p. Katakazi, że liczne osoby w Ameryce złożyły się dla ofiarowania Najjaśniejszemu Cesarzowi Wszech Rosji, w dowód szacunku i wdzięczności, obrazu znanego malarza amerykańskiego Pedja, wyobrażającego admirała Faraguta w chwili pamiętnej bitwy morskiej pod Mabilem. Przyczem komitet upraszał p. Katakazi, aby obejrzał ten obraz i wyjednał Najwyższe zezwolenie na przyjęcie tej narodowej ofiary. Nazajutrz po powrocie prezydenta Granta do Waszyngtonu, nowy poseł ruski przyjmowany był w białym domu na uroczystem posłuchaniu i miał przy tej okazji następującą mowę, zamieszczoną w rządowym dzienniku: „Panie prezydencie. Mam honor złożyć panu pisma odwołujące mego poprzednika, oraz pisma uwierzytelniające mnie jako posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji przy Stanach Zjednoczonych północno-amerykańskich. Nie mogę lepiej oddać uczuć Najjaśniejszego mego Monarchy, jak wyraziwszy przedewszystkiem najżywsze życzenie utrzymania zaufania, przyjaźni i uprzejmej życzliwości, jakiej dały wzajemne dowody obie strony podczas wszelkich kolei politycznego swego istnienia. Uczucia te, oparte na wzajemnem ocenieniu obustronnych czynów i potęgi, uchylają wszelką możność antagonizmu. Stanowią one fakt równie pomyślny jak wyłączny stosunków międzynarodowych. Osobiście cieszę się, panie prezydencie, z tego, że dopełniam podobne zlecenie w kraju, w którym na początku mego zawodu miałem sposobność poznać wielkość i szlachetne przymioty narodu, szczerze sprzyjającego Rosji". Prezydent Grant odpowiedział: „Panie Katakazi. Miło mi jest przyjąć pana, w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji. Pan wiernie opisałeś ścisłe i przyjazne związki, dobrą zgodę, ożywiającą stosunki terazniejsze i przeszłe pomiędzy obu krajami. Pan niezawodnie będziesz się starał o utrzymanie tych stosunków. Możesz polegać na szczerą wzajemność z naszej strony. Możesz także po części przypisać uprzejme przyjęcie okazane mu w nowym jego zawodzie, dobrej pamięci, jaką tu pozostawiłeś po sobie w poprzedniem urzędowaniu". Mowy te—dodaje gazeta *Nord*—cechują coraz bardziej ścisłe stosunki, ustalające się pomiędzy Rosją a wielką rzecząpospolitą nowego świata. Rzadko przyjęcia dyplomatyczne, ograniczające się zwykle ogólnikami, tak stanowczo zapowiadają ścisłą przyjaźń międzynarodową.

* (Pomnik). Podług *Birż. Wied.*, dla pomnika, który ma być postawiony Cesarzowej Katarzynie Wielkiej, przywieziono do Petersburga, na statku finlandzkim, dwa olbrzymie kamienie, z których każdy waży po 1,800 pudów. Kamienie te znalezione zostały na brzegach jeziora Ładożskiego i przeznaczają się dla niższych stopni pjedestala.

* (Powrót z podróży). *Birż. Wied.* donoszą, że 4 (16) października wrócił do Petersburga ze swej podróży za granicą, naczelnik główny własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw Królestwa Polskiego, sekretarz stanu D. M. Nabokow.

* (Założenie telegrafu podwodnego). *Goniec Urzędowy* donosi, że 16 (28) września przystąpiono do zakładania drutu telegrafu elektrycznego rusko-szwedzkiego od brzegu szwedzkiego koło Grislehamna, i że 20 września (2 października) drut ten wyprowadzony został pomyślnie na brzeg finlandzki koło Sundholma, o 7 wiorst poniżej Nüstada.

* (Pożar). Korespondent z m. Jenisiejska pisze do gazety *Birż. Wied.* dnia 31 sierpnia: „Miasto nasze dotknięte zostało klęską jakiej prawie nie było dotąd przykładu w historji jenisejskiej. Dnia 27-go sierpnia, od godziny 8 ej z rana, powstał gwałtowny wiatr południowo-zachodni, jakiego tu nie zapamiętają. Wiatr ten rozdął palące się od kilku lat trzęsawisko, i zapalił o 11-ej godzinie dnia sąsiedni dom. Z domu ogień rozszerzył się w powyższym kierunku z nadzwyczajną szybkością, tak, że o godzinie 8-ej wieczorem zniszczył całkiem najpiękniejszą część miasta: 35 kamienic, dwór gościnny i sklepy miejskie z towarami, 6 cerkwi, mnóstwo budowli drewnianych z całem mieniem, zgorzały do szczętu, pozostały tylko opalone mury. Nadzwyczajna szybkość szerzących się płomieni pozbawiła możności ratowania mienia i kosztowała życie wielu ludzi, jak podają, około dwustu! Większa część ich zatonęła, ratując się na rzece. Szósta część miasta ocalała, ale i z niej wynoszono się, i dotąd wszyscy są w strachu, bo trzęsawiska ciągle palą się, a przytem krążą pogłoski o podpalaniach. Mieszkańcy miasta rozjeżdżają się po wsiach i do innych miast, a Jenisiejsk zostanie bezludny, zwłaszcza, że kapitały zgorzały, w tej liczbie kapitał banku publicznego, wynoszący 130,000 rsr. Wszelkie dowody banku i fundusze miejskie także zgorzały, a wraz z nimi znikły wszelkie środki miasta. Jedyna nadzieja nasza—łaska Monarchy i dobroczynność publiczna. Bez tego Jenisiejsk straci całe swe znaczenie, co da się uczuć i przemysłowi złota. Czem prędzej będzie podana pomoc — tem lepiej, bo powstrzyma mieszkańców miasta, gotowych wydalić się z tego miejsca płaczu i smutku, głodu i braku schronienia. Nie przytaczam szczegółów, powiem tylko, że wszystkie akta władz rządowych zgorzały, a gubernator Łochwicki, który przyjechał w wilję pożaru, nie zdołał dopełnić rewizji."

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 16 października.

Pogoda zmienna, po większej części jednakże dość piękna. Wiatr północno-zachodni.

W Anglji na targach zbożowych panowała równa nieczynność, jak w zeszłym tygodniu. Pomimo słabych dowozów krajowych, pszenica angielska była w pierwszych dniach o 2 szylingi tańsza, niż zeszłego poniedziałku, a towar zagraniczny, również tylko przy ustępstwie 1 do 2 szylingów na kwarterze, nie licznych znajdował kupców. Jakkolwiek import z Ameryki od dwóch tygodni znacznie się zmiejszył, to jednakże tyle nie sprzedanych ładunków jeszcze przepełnia targi, że ubytek ten i słabe dowozy krajowe żadnego wpływu na wzmocnienie cen dotąd nie wywarły. Jęczmień bez zmiany. Groch świeży o 1 szyling na kwarterze tańszy.

We Francji na wszystkich placach ceny pszenicy miały tendencją do cofnięcia się, a na wielu targach obniżyły się o 35 do 50 centimów na 120 kilogramach w przeciągu tygodnia. Żyto mało żądane i po większej części o 25 do 30 centimów na hektolitrze tańsze, niż w zeszłym tygodniu.

Na naszym placu w pierwszych dniach pszenica była o 10 guldenów tańsza niż zeszłej soboty. Od środy jednakże, pomimo niepomyślnych depesz zagranicznych, ceny zaczęły się wzmacniać i podniosły się do dziś znowu o 10 do 15 guldenów na łaszcie. Żyto także od soboty do środy cofnęło się o 5 do 6 guldenów, od czwartku zaś o 10 guldenów na łaszcie się podniosło. Jęczmień bez zmiany, groch o 5 do 10 guldenów tańszy, niż zeszłej soboty.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy łasztów 1,200, żyta 500, jęczmienia 150, grochu 200. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 237 — 245 od złp. 43 gr. 15 do złp. 46 gr. 22; pszenicy wysoko-pstrej funt. 241 — 250 od złp. 43 gr. 29 do złp. 46 gr. 22; pszenicy jasno-pstrej funt. 239 — 243 od złp. 40 gr. 8 do złp. 41 gr. 20; pszenicy ordynaryjnej funt. 224 — 237 od złp. 33 gr. 10 do złp. 36 gr. 3; żyta funt. 224 — 235 od złp. 26 gr. 25 do złp. 30 gr. 6; jęczmienia funt. 193 — 211 od złp. 22 gr. 23 do złp. 25 gr. 17; grochu od złp. 32 gr. 12 do złp. 33 gr. 16.

Kursa zamian: Amsterdam $142 \frac{1}{2}$. Hamburg $151 \frac{5}{8}$. Londyn $6.23 \frac{5}{8}$. Paryż $81 \frac{1}{4}$. Warszawa $75 \frac{7}{8}$.

Aleksander Makowski i Sp.

* (Policja papiezka). Dziennik *Opinione* donosi, iż niedawno w Rzymie zdarzył się następujący wypadek: Pewien obywatel z żoną szedł spacerem, wieczorem, przez ulicę Rione di Monti, kiedy nagle żołnierz, jeden z tych, którymi Francja obdarzyła Rzym, pijany, rzucił się na ich spotkanie i zaczął ściskać kobietę; mąż prowadzący ją pod rękę, odtrącił silnie żołnierza, który upadł na bok, ale powstawszy, taczając się z pijaństwa i otrzymanego szturchnięcia, obnażył pałasz, żeby rzucić się na swego przeciwnika; jednakże będąc pijany nie mógł nim władać i obywatelowi łatwo go było rozbroić. Na krzyk kobiety i dzikie jęki rozbrojonego żołnierza, przybiegł blizko znajdujący się patrol, składający się z trzech żołnierzy legionu z Antibes i jednego papiezkiego żandarma; musieli chyba także być nie trzeźwi, dla tego, że zobaczywszy człowieka z bronią w ręku, i nie zapytawszy się o co chodzi, odrazu, z obnażonemi pałaszami rzucili się na nieszczęśliwego obywatela, który bronił swą żonę od zuchwalstwa pijaka. Pierwszy żandarm ciął go pałaszem tak silnie w szyję, że prawie odrąbał mu głowę; inni jego towarzysze dopomogli mu go dobić, i nieszczęsny wyzionął ducha w ciągu 20 minut. Tymczasem żona zemdlała, a skoro przyszła do przytomności, zobaczyła obok siebie tylko trupa swego małżonka.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Podróż cesarza). Podług *Neue freie Presse*, wyjazd cesarza Franciszka-Józefa do Konstantynopola nastąpi z Budy, 25-go b. m. Pobyt jego cesarskiej mości w Konstantynopolu potrwa trzy do czterech dni. Z Konstantynopola cesarz uda się wprost do Aten, w odwiedziny do dworu królewsko-greckiego, gdzie zabawi krótki czas i wyjedzie następnie do Jaffy, zkąd przedsięweźmie wraz z sułtanem podróż lądem do Jerozolimy.

* (Kwestja czeska.—Wypadki w Dalmacji.—Rumuni węgierscy.—Ministerstwo węgierskie.—Dziennik *Die Debatte*). *Wiedeń, 16 października.* Pomimo nieprawdopodobieństwa, ażeby kwestja pojednania z czechami mogła być traktowaną przed powrotem cesarza i kanclerza państwa z podróży na Wschód i przed zgromadzeniem się rady państwa, wszelakoż dzienniki nie przestają zaprzątać się bardzo gorliwie tą sprawą, względem której nawet pisma czeskie wyszły obecnie ze swej postawy oględnej. Nadzwyczaj atoli trudno jest poznać z tego, co te ostatnie głoszą, na jakich warunkach przewódcy stronnictwa czeskiego przystaną na wszczęcie układów. *Politik* przemawia za poprzedniem ogłoszeniem amnestji; *Pokrok* żąda przedewszystkiem pewnego rodzaju oświadczenia honorowego, które prasa niemiecka powinna złożyć czechom; inny znowu organ proponuje, ażeby sejm, który powinien być wybrany podług nowego prawa wyborczego i któremu powierzone być ma opracowanie projektu porozumienia, składał się z dwóch kurij, czeskiej i niemieckiej; *Narodni Listy* powiadają, że kwestja pojednania pomiędzy narodowościami jest sprawą wewnętrzną, i chcą, ażeby określony został przedewszystkiem stosunek państwowo-prawny krajów korony czeskiej do innych części składowych monarchji i t. d. W każdym razie jest to znacznym postępem, że organa czeskie zaczynają zastanawiać się nad kwestją pojednania. Zdaje się atoli, że stronnictwo czeskie gotowe jest do przejścia z jednej ostateczności w

drugą i spoglądać obecnie na sytuację ze stanowiska zbyt optymistycznego, czego zresztą należałoby raczej unikać ze względu na późniejsze rozczarowanie. Tak np., obiegająca obecnie w sferach czeskich wiadomość, że Dr. Klaudy, były burmistrz miasta Pragi, ma wejść do ministerstwa, jest co najmniej przedwczesna. Wiadomość ta wywołaną została, jak się zdaje, tą okolicznością, że Dr. Klaudy odmówił stanowczo ponownego wybrania go na burmistrza stolicy Czech. Nowe wybory mają odbyć się we czwartek, i klub czeski postanowił wybrać dotychczasowego wice-burmistrza, p. Hulesz'a, ażeby położyć w ten sposób koniec zajściu wywołanemu tą kwestją. — Zdaje się, że położenie rzeczy w Dalmacji staje się z każdym dniem groźniejszem, albowiem oprócz dwóch batalionów strzelców, konsystujących w głębi Austrji, także brygada piechoty, stojąca tu załogą, otrzymała rozkaz przejścia na stopę wojenną i trzymania się w gotowości do wymaszerowania do Dalmacji. — W Siedmiogrodzie wyniknąć mogą rozruchy dla tych samych powodów, co i w Dalmacji. Rekruci narodowości rumuńskiej, którzy przeznaczeni zostali do batalionów honwedów, odmawiają uporczywie złożenia przysięgi, podczas gdy rekruci, których wcielono do armji linjowej, składają przysięgę bez najmniejszej trudności. Wspomnienia z roku 1848 i niefortunne jego skutki, utkwiły widocznie w pamięci ludu rumuńskiego którego umysł prosty nie może pojąć prawdziwego znaczenia zwrotu, jaki zaszedł trzy lata temu. Spodziewać się należy, że sejm węgierski, który zgromadzi się na nowo po kilkomiesięcznej przerwie, obmyśli środki zaradcze do skłonienia rumunów do posłuszeństwa prawu bez uciekania się do przemocy.—Jednocześnie z otwarciem na nowo posiedzeń sejmu węgierskiego, wznowiły się pogłoski o zmianach w ministerstwie węgierskiem; takowe atoli ograniczą się zapewne na wyjściu z gabinetu barona Wenkheima, ministra spraw wewnętrznych, którego zdrowie jest mocno podkopane. Powiadają, że ostatni pobyt hr. Andrassego w Wiedniu miał na celu porozumienie się co do zastąpienia pana Wenkheima przez inną osobistość.—Z dniem jutrzejszym ma przestać wychodzić, po pięcioletniem istnieniu, pismo polityczne *Die Debatte*. Było ono założone dla popierania wymagań węgierskich w sferach niemieckich, i w tym kierunku działało ono z takiem powodzeniem, że jego poprzedni właściciel i redaktor naczelny, p. Gans Ludasy, na wstawienie się hr. Andrassego, wyniesiony został, po dokonaniu dzieła pojednania z węgrami, do godności szlacheckiej i uzyskał tytuł radcy dworu i posadę szefa biura prasowego węgierskiego. Odtąd pismo pomienione przeszło w inne ręce, lecz nie trzymało się później żadnego kierunku stanowczego, i prawdopodobnie dla tego powodu nie mogło wytrzymać konkurencji z innemi, potężniejszemi organami prasy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Finanse i ministerstwo węgierskie). *Wanderer* ogłasza następujący telegram z Pesztu, datowany 14-go października: „Minister skarbu chce złożyć w sejmie węgierskim, wkrótce po otwarciu na nowo jego posiedzeń, obraz stanu finansów kraju, i stwierdzić w takowym, że podatki zaległe doszły do ogromnej sumy 53 miljonów guldenów. Obiega pogłoska, że ministerstwo spraw wewnętrznych powierzone zostanie Augustowi Trefort."

* (Przedsiębierstwa finansowe). *Ungarische Lloyd* powiada w artykule wstępnym, że Węgry, po złych zbiorach i bez widoków na handel wywozowy, nie posiadają środków do nowych przedsiębierstw, i nawet nie mają środków dla dostarczenia wypłat dla istniejących już przedsiębierstw finansowych. Nie ma przeto innego sposobu ratunku, oprócz likwidacji. Do likwidacji mają przystąpić tak te przedsiębierstwa, stan majątkowy których został uszczuplony na skutek poniesionych strat, jak również te, których akcje nie zostały jeszcze puszczone w obieg.

* (Interpelacja deputowanych słoweńskich). Na posiedzeniu sejmu w Grac, odbytem 11-go października, odczytaną została interpelacja Woszniaka i innych deputowanych słoweńskich w przedmiocie połączenia wszystkich słoweńców w jedno królestwo. Interpelację tę podpisali: Woszniak, Hermann, Żuża, Lipold, dr. Prelog, Lenczek, Rak. (*Corr. slave*).

* (Sejm lublański). Sejm w Lublani (Laibach), na posiedzeniu z 2-go października, odrzucił propozycję ministerstwa w przedmiocie wyborów bezpośrednich do rady państwa. (*Corr. slave*).

Prusy i Niemcy.

* (Wniosek hr. Lippe). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 18-go października: „Dla zapobieżenia błędnemu tłomaczeniu stosunku rządu królewsko-pruskiego do wniosku postawionego przez hr. Lippe na posiedzeniu izby panów z 7-go b. m., oświadczamy, że rząd królewski jest pod wszystkiemi względami całkiem obcym temu wnioskowi".

Francja.

* (Projekta reformy). *Nord* z dnia 17 października pisze: Ciekawą jest zagadkowa komunikacja, rodzaj programu liberalnego, podana dziś przez *Le Public*, organ p. Rouhera. Dziennik ten donosi na czele swoich szpalt, że jeden z jego abonentów, powracając z Compiègne, znalazł w wagonie kolei żelaznej notatkę napisaną ołówkiem bez podpisu, która wypadła z teki „niedbałego podróżnego." Notatka ta pod napisem: *projekta reformy*, zawierała w sobie co następuje: „Zwołanie izb na 8 listopada. Zmniejszenie budżetu wojny o *jeden miljon*. Wychowanie bezpłatne. Uwolnienie gmin od ponoszenia kosztów szkolnych. Oddanie na to dwóch miljonów z listy cywilnej. Przejrzenie prawa wyborczego. Zakomunikowanie ciału prawodawczemu wykazów spisu ludności i ustanowienie prawem okręgów wyborczych. Przejrzenie art. 75 konstytucji z r. VIII. Odpowiedzialność urzędników za nadużycia władzy. Odpowiedzialność stron przeciwnych za nadużycie dochodzenia. Przywrócenie gminom Sekwany i Rodanu wyboru rad municypalnych. Przywrócenie miastu Paryżowi wyboru przez okręgi rad municypalnych. Nominacja merów na przedstawienie rad municypalnych. Zmniejszenie na 22 fr. opłaty akcyzy od przywozu win do Paryża. Śledztwo parlamentarne dla rewizji systemu akcyznego. Podwyższenie pensji niższym urzędnikom. Podwyższenie płacy i pensij emerytalnych nauczycielom elementarnym. Zniesienie stępla od dzienników politycznych. Utrzymanie kaucji. Wolność druku i księgarń. Przejrzenie prawodawstwa dla poręczenia wolności osobistej". *Le Public* zapytuje, z czyjej teki wypadły te notatki? Czyżby to przypadkiem nie wypadły z teki p. Rouhera, któremu od pewnego czasu niektóre dzienniki przypisują nawrócenie się do idei reform? W takim razie dawny minister stanu zadziwilby świat rozciągłością swojego liberalizmu, i nie jeden zapewne z jego dawnych przeciwników będzie powtarzał za poetą: *Timeo Danaos et dona ferentes.*

Hiszpanja.

* (Agitacja w Madrycie). W Madrycie występują na jaw oznaki agitacji i donoszą o aresztowaniu wielu osób, nie mówią jednak nic o uwięzieniu uprzedzającem wszystkich tych, którzy wywierając wpływ na masy, mogliby stanąć na czele ruchu. Jeden z korespondentów *Liberté* twierdzi nawet, że gdyby rząd próbował rozbroić w Madrycie bataljony republikańskie, natychmiast wybuchłoby tam powstanie. (*La Fr.*)

* (Ruch powstańczy). Powstanie w Walencji rozpoczęło się, jak donoszą, od tego, że kilku oficerów z oddziału ochotników wolności oświadczyło jenerał-kapitanowi, iż zamierzają cofnąć swe podpisy położone na dokumencie, w którym dali przyrzeczenie bronienia sprawy porządku, albowiem obietnica ta, dana w imieniu ich podwładnych, zganioną została przez tych ostatnich. Jenerał-kapitan, którego oświadczenie to zdziwiło w sposób nieprzyjemny, albowiem miał do rozporządzenia jedynie niewielką liczbę wojsk, stanowiących załogę miasta, wydał natychmiast rozkaz, ażeby ochotnicy złożyli wszystką swoją broń. Patrol, który ogłaszał ten rozkaz na ulicy, posprzeczał się z obywatelami, jak to przytrafia się często w miastach hiszpańskich, skutkiem czego padły strzały i walka zawrzała. Jenerał-kapitan cofnął swe wojska za miasto, ochotnicy ufortyfikowali się na placach i ulicach i powznosili barykady; w pomoc im przyszło 700 republikanów z okolic. Obecnie, jak donosi depesza, powstańcy w Walencji poddali się rządowi na łaskę i niełaskę, lecz po bitwie, która trwała kilka godzin. Bezpośrednim skutkiem zwycięztwa odniesionego przez rząd jest to, że zyskuje on co do swej polityki wewnętrznej taką swobodę działania, jakiej nie miał jeszcze dotąd od czasu swego ukonstytuowania się. Republikanie nietylko zostali pobici w otwartem polu, lecz utracili nadto wpływ w kortezach. Deputowani republikańscy bądź skompromitowani są w powstaniu do takiego stopnia, że wyłączenie ich z kortezów zdaje się nie ulegać wątpliwości, bądź też, jak np. Castelar, stali się niemożebnymi w oczach swych wyborców z powodu zupełnego stronienia od ruchu powstańczego. Gdyby opozycja republikańska miała jeszcze wyjść na jaw w prasie lub w zgromadzeniach publicznych, to rząd posiada, dzięki uchwalonemu przez kortezy prawu o bezpieczeństwie publicznem, środki dostateczne dla przytłumienia takowej. Że robi on z tych środków użytek, dowodzi między inemi wzbronienie wydawnictwa dwóch pism republikańskich, *Ingualdad* i *Bandera roja* („Sztandar czerwony"); przeciw dwom innym pismom tejże barwy, mianowicie przeciw *Discussion* i *Reform*, zarządzono śledztwo sądowe. Dla dania rządowi możności uspokojenia kraju bez najmniejszej przeszkody, kortezy odroczyły swe posiedzenia. Lecz pomimo to, takie położenie wyjątkowe nie może stanowić rękojmi dla przyszłości. Rozstrzygnięcie kwestij najważniejszych, od których zależy rozwej pomyślny kraju, w tej liczbie kwestji obsadzenia tronu, zostało, na skutek ostatnich ruchów powstańczych, raczej opóźnione niż przyśpieszone. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Zaręczyny księcia rumuńskiego). *Köln. Ztng.* donosi, że 17-go b. m., w niedzielę, odbyły się w zamku Monrepos pod Neuwied, zaręczyny księcia Karola rumuńskiego z księżniczką Elżbietą zu Wied, urodzoną 29-go grudnia 1848 r.

Danja.

* (Kwestja wyspy St. Thomas). Termin wyznaczony dla ratyfikowania traktatu zawartego pomiędzy Danją i Stanami Zjednoczonemi w przedmiocie sprzedania tym ostatnim wyspy St. Thomas, upłynął 15-go b. m. Nie zdaje się przeto, ażeby Stany Zjednoczone chciały przywieść to kupno do skutku. Za daleko atoli zachodzi *Köln. Ztng.*, gdy wynurza obawę, że Stany Zjednoczone, przez niewypełnienie tego „zobowiązania honorowego", zaszkodziły swemu kredytowi w Europie tak dalece, że obawiać się należy spadnięcia kursów bonów mających 25 dolarów nominalnej wartości. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Podług wiadomości z Paragwaju ze źródła brazylijskiego, Villarica i kilka innych miast poddały się rządowi tymczasowemu i upraszały ten ostatni o udzielenie im opieki. Ze wszystkich części kraju napływa do Assumpcion znaczna liczba mieszkańców znajdujących się w wielkiej nędzy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Stanowisko prezydenta Lopeza). *Lizbona, 16 października.* (Ze źródła paragwajskiego). Parostatek francuzki *Estremadure* przybył z pocztą z Laplaty i Brazylji. Z widowni wojny w Paragwaju donoszą, że prezydent Lopez znajduje się na nowych linjach obronnych przygotowanych naprzód w San Estanislaus, w górach wielkich Kordyljerów. Posiada on znaczne siły i liczną artylerję. Armja sprzymierzona pod dowództwem księcia Gastona orleańskiego, nie mogła ścigać dalej marszałka Lopeza z powodu wyczerpania środków ruchomych, gdyż konie i muły stały się niezdolnemi. Mówią jednak, że sprzymierzeni rozpoczną na nowo ściganie armji prezydenta Lopeza, jak skoro tylko ukończą reorganizację swoich sił. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Trzęsienie ziemi). Peru nawiedzone zostało znowu strasznem trzęsieniem ziemi. W dniach 20, 21 i 24 sierpnia, też same okolice, które dotknięte były tak srodze w roku zeszłym, doznały obecnie wielkiej klęski. Szkody są nieobliczone i zwłaszcza 24-go sierpnia trzęsienie ziemi było najgwałtowniejsze. Pod Iquique i Arica morze cofało się z zastraszającą szybkością i wracało znowu pokilkakrotnie, przyczem woda podnosiła się o 6 stóp wyżej zwykłego poziomu i zalewała ląd. Handel został zaniechany i mieszkańcy opuścili miasto Arica. (*Nordd. A. Z.*)

Kronika sądowa.

Kara za powrót do kraju.

W obowiązującem u nas prawie karnem przyjętą jest zasada, że cudzoziemcy, za popełnione tu przestępstwa i zbrodnie, jednocześnie z wyrzeczeniem na nich kary, skazywani są, jako ludzie za szkodliwych i niebezpiecznych uznani, na wydalenie do kraju rodzinnego, z zakazem wracania kiedykolwiek w granice Królestwa. Ci, którzy po raz pierwszy zakaz ten pogwałcili i pojawili się w pośród naszego społeczeństwa, ulegają zamknięciu w domu poprawy od jednego roku do lat dwóch; za powtórnym zaś, po wycierpieniu tej kary, powrotem, skazani być mogą na aresztanckie roty do lat 12-u, lub w razie niezdolności do robót, na osiedlenie za Kaukazem albo w Syberyjskich lub innych odległych gubernjach.

Za dwukrotne właśnie przestąpienie zakazu powrotu do kraju naszego, sądzony był przez wszystkie trzy instancje niejaki Wincenty Siedlarczyk, katolik, żonaty i dzietny, czeladnik profesji ciesiel-

skiej, poddany królestwa pruskiego, stale w Księstwie Poznańskiem zamieszkały.

Dwukrotnie on już był karany za kradzieże w kraju tutejszym dokonane, mianowicie pierwszy raz w r. 1858 na miesięcy 6 do domu roboczego i drugi raz w roku 1859 na oddanie do robót w poprawczych aresztanckich rotach przez lat 6, z wydaleniem po odcierpieniu kary za granicę, co też rzeczywiście za każdym razie w właściwym czasie znalazło należyte spełnienie z zabronieniem powrotu do Królestwa.

Po wycierpieniu pierwszej kary, ekstradowany był on do Prus, jednak wrócił do Królestwa i powtórną kradzież popełnił; poczem po raz drugi wytransportowanym został; mając jednak żonę w Kaliszu, zapragnął z nią mieszkać, pozyskał więc legalny paszport władzy pruskiej na lat 2, takowy w magistracie m. Kalisza złożył, formalnościom policyjnym zadość uczynił i w Kaliszu w r. 1867 zamieszkał.

Żona atoli Siedlarczyka, doświadczając z jego strony srogiego obejścia i odgróżek na życie pod wpływem rozwiązłości, próżniactwa i pijaństwa, w miesiącu styczniu r. z. piśmienne złożyła naczelnikowi powiatu wyjaśnienie, że mąż jej przebywa w Kaliszu z pogwałceniem ciążących go zakazów.

Oskarżony nie miał nic do przytoczenia na swą obronę i przyznał nawet, iż wiedział, że mu do Polski wracać nie wolno, i dla tego też sądy dwóch niższych instancij jednozgodnemi wyrokami z mocy art. 327 i 328 K. K. G. i P., tudzież ukazu Najwyższego z roku 1864, skazały go na oddanie do robót w poprawczych aresztanckich rotach przez lat 4, z odesłaniem następnie na osiedlenie za Kaukazem.

Senat Rządzący, mimo odwołania się podsądnego, powyższe wyroki zatwierdził.

ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 8 (20) Pazdziernika.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; —do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We czwartek 9 (21) października — św. Urszuli pan.— **Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 4 min. 52.**

W piątek 10 (22) października — śśw. Korduli panny i Alfosa bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 4 min. 50.

Stan pogody.

Dziś z rana + 6.°0 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	748.5	746.0
Termometr Reaumura	— 0.°7	+ 5.°2
Stan nieba	pogodny	pochmurny.

Największe ciepło + 5,°8 R. Największe zimno — 0,°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, drama w 5-ciu aktach, **Adrjanna Lecouvreur**. — Osoby: Adrjanna Lecouvreur, pierwsza aktorka teatru francuzkiego — pani *Modrzejewska;* Maurycy hrabia de Saxe — p. *Swieszewski*; Książę de Bouillon—p. *Żółkowski*; Księżna, jego żona— pani *Niewiarowska*; Pan de Chazeuil, przyjaciel ich domu—p. *Stolpe*; Atenais, księżna d'Aumont—pani *Ostrowska*; Michonet, reżyser teatru francuzkiego — p. *Krogulski*; Baronowa—panna *Figarska*; Panna Jouvenot—panna *Gilska*, Panna Dangeville — pani *Sawicka*, Pan Quinault—p. *Adler*, Pan Poisson—p. *Dąbrowski*— (powyżsi 4-ro, aktorowie teatru francuzkiego); Informator teatru— p. *Kurpiński*; Pokojowa Adrjanny— panna *Seredyńska*; Służący księcia de Bouillon—p. *Jejde*.— *Jutro*, we czwartek, opera **Ernani** (występ p. Stefana Grzywińskiego). — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 739.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, opera komiczna w 2 aktach, **Gaduły**. — Osoby: Roland — panna *Kwiecińska*; Sarmiento — p. *Kozieradzki*; Beatrix, jego żona—pani *Hess*; Inez, jego siostrzenica— panna *Macharzyńska*; Cristobald Alkad—p. *Matuszyński*; Torribio, jego pisarz—p. *Szczepkowski*; Szewc—pani *Oswald*, Cyrulik—pani *Boguszewska*, Powożący fiakrem —panna *Grabowska*, Handlarz cygar—panna *Rybicka Bron.*— (czterej powyżsi, wierzyciele Rolanda); Pedro, służący w domu Sarmienta—p. *Kruszewski*; Dwóch pachołków sądowych— pp. *St. Prochazka* i *Jakesz*;—**Divertissement**: Polka węgierka, Polka kwiaciarka, Mazurek błękitny.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, we środę, odbędzie się pod kierunkiem dyrektora Apol. Kątskiego **Koncert** Jana *Mączyńskiego*, laureata warszawskiego konserwatorjum muzycznego.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO. — *Dziś* i *codziennie*, **przedstawienia optyczne** H. Krosso. — Przedstawienia te zawierać będą cudne obrazy, objaśniane ustnym wykładem: 1) Dalszy ciąg Astronomji; 2) 3,300 lat historji powszechnej: od rozproszenia ludów przy Babelu aż do wyjścia Izraelitów z Egiptu, indyjskie i meksykańskie arcydzieła aż do bizantyńskich; 3) Krajobrazy i sceny natury, za pomocą światła magicznego i efektownych ogni; 4) Optyczne czarodziejskie obrazy, jak niemniej mistrzowskie. Kopie arcydzieł sztuki, oraz magiczna gra kolorów.— Początek o godzinie wpół do 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 111.

KASSINO. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia magiczne** p. Khery.—Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 21.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Lebediew*, z Petersburga; — wyjechali: rzeczywisty radca stanu *Połonski*, do Petersburga; członek belgickiego poselstwa hrabia *Errenbol de Dudcelle*, do Wiednia.

* Dnia 7 (19) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 55, umarło 3, pozostało 1651 (mężczyzn 778, kobiet 870), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 174, kobiet 171.

* Dnia 7 (19) bież. mies. i r., **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 12, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 32;—**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 9; *starozakonnych* 3; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 26.

Ceny Targowe.

dnia 7 (19) Października 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	68	5	17½	6	60
Żyto	6	24	3	80	3	90
Jęczmień	5	60	3	30	3	67½
Owies	3	48	2	—	2	40
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	32	—	75	—	82½

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17½ — 22

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 573; Jęczmienia 103; Owsa 456 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 7 (19) Października 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 27/32 ¾
„ Hamburg „	27
„ Amsterdam „	149½
„ Paryż	312
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	153
2-ga „ „ z r. 1866.	150½
5% Bilety Bankowe	87¾
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	147¼
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej . .	—
„ „ „ „ Wiedeńskiej . . .	67¼
5% Listy Zastawne Ruskie	102
Imperjały.	
Dyskonto.	6½%

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 (20) Października 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .	—			—
„ „ „ bez kuponu .	—	—		—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	91	20	90	70
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	90	45	90	3
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	33	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .	75	30	75	-
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .	-	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	-
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	-	-	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	87	50	87	
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	50	102	
„ Sierpniowe za rs. 100	101	67	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .	155		—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .	152	-	151	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—		—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .	—	—	—	-
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	117	45	117	30
„ . . .	„ „	k. t.	117	37½	117	22½
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	117	37½	117	22½
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	8	6	—	—
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	96	37½	-	-
Wiedeń . .	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	-	—
Petersburg .	100 Rsr.	1 m.	99	50	99	33
„ . . .	„ „	k. t.	—	-	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	-	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—			—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 30.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 54⁴/₉.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 7 (19) Października 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76¼
Weksle na Warszawę		75⅞
„ Petersburg 3 tygodn.		84¼
„ „ 3 miesięczny		83⅜
„ Londyn 3 „		6 23½
„ Paryż 2 „		81⅙
„ Hamburg 2 „		150⅜
„ Wiedeń 2 „		82
Listy Zastawne 4%.		68⅜
Listy Likwidacyjne.		56¾
Obligacje Skarbowe 4%		67¼
Koleje Rosyjskie.		93¾
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . .		79
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . .		57⅛
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		120¾
„ „ „ 2-ej emisji		117¾
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		
Żyto na targu		50
„ na dostawę w jesieni		48⅝
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123
„ Hamburg		90 50
„ Paryż		48 90
Pożyczka Narodowa		69
5% Metaliki		59 50
Akcje Banku Kredytowego		244 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 10
Renta Włoska		52 10
Akcje Kredytu Ruchomego		205
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93⅜

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 7519. Петроковское Губернское Правленіе.

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Петроковское Губернское Правленіе вызываетъ симъ, бѣжавшаго въ Февралѣ мѣсяцѣ сего 1869 г. за границу, жителя Бендинскаго Уѣзда Гмины Рудникъ Бельжій Павла Навара явиться на мѣсто жительства, или къ ближайшимъ полицейскимъ властямъ, въ шестинедѣльный срокъ, со дня опубликованія настоящаго вызова, неявка же въ опредѣленный срокъ, будетъ считаться доказательствомъ ненахожденія Навара въ здѣшнемъ краѣ.

Г. Петроковъ, Октября 3 (15) д. 1869 г.
Совѣтникъ, (.......).

N. D. 7522. Петроковское Губернское Правленіе.

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Петроковское Губернское Правленіе вызываетъ симъ бѣжавшаго въ 1865 году за границу, жителя Лодзинскаго уѣзда г. Згержа евр. Рубина Мѣховича, явиться на мѣсто житель ва или къ ближайшимъ полицейскимъ властямъ, въ шестинедѣльный срокъ, со дня опубликованія настоящаго вызова, неявка же въ опредѣленный срокъ будетъ считаться доказательствомъ ненахожденія Мѣховича въ здѣшнемъ краѣ.

Г. Петроковъ, 3 (15) Октября 1869 г.
Совѣтникъ, (......).

N. D. 7622. Sędzia Komisarz masy upoadłści Jerzego Loth.

Wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby się stawili w d. 13 (25) Października 1869 r. o godzinie 5 po południu przed podpisanym Sędzią w Trybunale Handlowym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 a to celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże masy.

Warszawa d. 7 19) Października 1869 r.
Józef Zeltt.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5988. Prokuratorja w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż po Gabryelu Maruszewskim b. Pisarzu Sądu Pokoju w Lipnie i małżonce jego Teresie z Młodzianowskich Maruszewskiej, w roku 1832 w mieście Lipnie Gubernji Płockiej zmarłych, pozostała suma rs. 68 kop. 95 w depozyt Banku Polskiego złożona.

Ponieważ dotąd nikt nie «bjawił do tego spadku praw swoich, na mocy więc postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywa niniejszem sukcesorów wyżej rzeczonych Gabryela i Teresy, z Młodzianowskich małżonków Maruszewskich, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia zgłosili się z swemi prawami do tego spadku, albowiem po upływie oznaczonego terminu, wniesionem będzie przed Trybunał Cywilny w Płocku żądanie o zasądzenie takowego na rzecz Skarbu.

Płock d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.
Sadkowski.

N. D. 7624. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu nastąpionej śmierci:

Teodora-Feliksa dwóch imion Orzechowskiego, współwłaściciela dóbr ziemskich Jastrzębic Łupiny A. w Powiecie Siedleckim położonych. Otworzył się spadek, wzywam więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w dniu 18 (30) Kwietnia 1870 r. jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce dnia 6 (18) Października 1869 r.
1—2 Przyłuski.

N. D. 7606. Pisarz Sądu Pokoju w Kalwarji.

Zawiadamia strony interesowane że:

Po śmierci: 1. Pauliny Inczyk współwłaścicielce nieruchomości w mieście Kalwarji pod Nr. 305 przy ulicy Szkolnej, 2. Tadeusza Siemniszki z instancji którego zapisane jest w dziale IV pod Nr. 6 wykazu powyższej nieruchomości ostrzeżenie o toczącym się procesie p-ko właścicielom tej nieruchomości i 3. Mowszy Jankielowicza Urwicz właściciela nieruchomości w mieście Wołkowyższkach pod Nr. 333 położonej otworzyły się spadki do regulacji których w kancelarji hypotecznej Sądu w Kalwarji termin co do 1 i 2 na dzień 16 (28) a co do 3 na d. 17 (29) Kwietnia 1870 r. wyznaczony.

Kalwarja d. 1 (13) Października 1869 r.
Mocarski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7614. Sąd Pokoju w Opatowie Zwierzchowność Hypoteczna.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

Domu drewnianego pod Nr. 4 w m Opatowie, Powiecie Opatowskim. Gubernji Radomskiej położonego, graniczącego z południa z ulicą zatylnią, z północy z Rynkiem miasta, z zachodu z domem Pejsaka, a ze wschodu z domem Węglewicza i Marmurka, do Herszka Ejnchorna Bodzechowskiego należącego.

Zawiadamia osoby interesowane, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym, w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1870 r.

Wzywa ich przeto, aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich zarazem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 151 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci zupełne dobrodziejstwo prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji co do tej nieruchomości nastąpi, odbędzie się w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 r o godzinie 10 rano na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż czasu termin do odwoływania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto, bez dalszego wezwania, w tym dniu obecnemi być winni.

Opatów d 4 (16) Październ. 1869 r.
Podsędk, Milewski

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7602. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1870 dla Warszawskiej straży ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120, sztuka od rubli pięciu kopiejek czterdziestu pięciu.

Każda lina ma mieć długości sążni 36.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej i w warunkach poszczególnionej

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 110 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1870 dla Warszawskiej straży ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120, każda obejmować mająca długości sążni 36, sztukę po rs. 5 kop 45 wyraźnie rubli pięć kopiejek czterdzieści pięć, odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 110 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 4 (16) Paździer. 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7601. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na przebudowanie i postawienie na nowo części parkanu drewnianego przy Cmentarzu Powązkowskim od sumy wykazem kosztów na rs. 1,652 kop. 46 wyraźnie na rubli tysiąc sześćset pięćdziesiąt dwa kopiejek czterdzieści sześć obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 166 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się przebudowania i postawienia na nowo części parkanu drewnianego przy Cmentarzu Powązkowskim za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,652 kop. 46 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 166 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 4 (16) Października 1869 r
p. o Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7433. Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.

Извѣщаетъ, что 31 Октября (12 Ноября) 1869 года, въ 12 часовъ въ полдень, въ присутсвіи сего Управленія, въ почтовомъ домѣ въ Варшавѣ подъ № 1337, будутъ произведены торги за опечатанными объявленіами, на подрядъ вывозки сора, снѣга и лода съ вырубкою ихъ и заметаніемъ съ дворовъ почтовыхъ домовъ въ городѣ Варшавѣ, подъ № 42 и 1337, въ теченіи одно годичнаго срока, то есть, съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число о мѣсяцъ 1871 г. за оптовую сумму 220 р. с. и отъ сей же суммы начнутся торги. Нужныя оговорки изложены въ торговыхъ условіяхъ, каковыя могутъ быть разсмотрѣны ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, у Начальника канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа въ урочные часы.

Желающій участвовать, долженъ представить на руки Начальника канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа въ выше означенный день до 12 часовъ дня, опечатанное сургучемъ объявленіе, написанное безъ исправленій подчистокъ и перемарокъ на гербовой бумагѣ тридцати копѣечнаго достоинства, съ показаніемъ въономъ прописью количества уступаемаго въ вользу казны процента.

Къ объявленію долженъ быть приложенъ залогъ въ количествѣ 22 р. с. наличными деньгами.

Объявленія съ подчистками и перемарками, написанныя не поуказанной ниже формѣ, приняты не будутъ.

Писать на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 коп.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ Сентября 1869 г. за № объявляю, что принимаю на себя указанную въ этомъ извѣщеніи вывозку сора, снѣга и лода съ вырубкою ихъ и заметаніемъ съ дворовъ почтовыхъ домовъ въ городѣ Варшавѣ подъ № 421, при Краковскомъ Предмѣсти и № 1337 на Варецкой площади, въ теченіи одно годичнаго срока, то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 г. за оптовую сумму 220 р. съ уступкою отъ этой суммы (здѣсь обозначить четко цифрами и прописью, количество уступаемаго поставщикомъ процента въ пользу казны), принимая на себя всѣ обязанности изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, съ каковыми по внимательномъ прочтеніи ихъ соглашаюсь, и требуемый залогъ въ количествѣ 22 руб. наличными деньгами при семъ представляю, если же подрядъ не останется за мною, то представленный залогъ самъ получу обратно.

Постоянное мѣсто жительство мое въ (здѣсь пояснить мѣсто жительства, то есть при какой улицѣ, въ домѣ подъ №)

писалъ въ городѣ Варшавѣ дня мца 1869 года.

(подписать четко имя и фамилію)

На конвертѣ сверхъ адреса: „Въ Управленіе Западнаго Почтоваго Округа, слѣдуетъ еще написать: объявленіе на подрядъ вывозки сора, снѣга и лода, съ дворовъ почтовыхъ домовъ въ городѣ Варшавѣ подъ № 421 и 1337.

г. Варшава дня 30 Сентября 1869 года.
Начальникъ Округа, Фрейганъ.
Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N. D 7626. Директоръ Варшавскаго Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ.

Симъ объявляетъ, что въ присутсвіи Хозяйственнаго Комитета, въ канцеляріи сего Института на Вѣйской улицѣ № 1736/7 будутъ производиться 18 (30) Октября с. г. въ четыре часа по полудни, торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій на шести-лѣтнее арендное содержаніе части Институтскаго сада съ находящимся въ ней домикомъ считая съ 20 Марта (1 Апрѣля) 1870 г. по сіе же число и мѣсяцъ 1876 г.

Цѣна къ торгамъ назначается (in plus) 550 рублей за каждый годъ аренды.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ наличными деньгами или процентными государственными бумагами въ количествѣ 550 рублей.

Объявленія должны быть писаны и подписаны четко на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по формѣ ниже напечатанной.

Торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны въ канцеляріи Института ежедневно отъ 8 часовъ утра до 7 часовъ вечера, исключая праздничные и табельные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Директора Варшавскаго Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ отъ 7 (19) Октября с. г. подаю симъ объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ 6лѣтнее арендное содержаніе часть Институтскаго сада съ домикомъ въ ней находящимся за сумму (тутъ прописать числами и прописью предлагаемую сумму) въ годъ, подвергая себя всѣмъ обязанностямъ и кондиціамъ помѣщеннымъ въ извѣстныхъ мнѣ и мною читанныхъ условіяхъ. Къ сему прилагаю залогъ въ 550 рублей (прописать въ наличныхъ или въ государственныхъ бумагахъ). Постоянное жительство мое въ . , . . N. . . . Писалъ . . . д. . . .

Г. Варшава, 7 (19) Октября 1869 г.
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Паплонскій.

N. D. 7480. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 5 po południu. w gmachu szpitala Ś-go Ducha pod Nr. 750/1 przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna między konkurentami licytacja in minus, od cen za praetium ustanowionych, na dostawę w r. 1870 od dnia 1 (13) Stycznia po dzień 31 Grudnia 1870 r. (12 Stycznia 1871 r) włącznie. artykuły żywności i innych, dla szpitala Ś-go Ducha, a mianowicie:

Mięsa wołowego, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, słoniny wędzonej i szmalcu.

Mąki pszennej poznańskiej, żytniej pytlowej i żytniej razowej, kaszy pszennej drobnej, gryczanej drobnej. gryczanej grubej, jęczmiennej, perłowej, jaglanej, grochu, ryżu, śliwek suszonych

Masła solonego litewskiego, powideł smażonych, jaj.

Chleba żytniego, bułek montowych i rządkowych.

Mleka, śmietanki i śmietany.

Swiec łojowych, stearynowych, mydła szarego i twardego, krochmalu pięknego, krochmalu pośledniego i farbki.

Nafty oczyszczonej do lamp.

Piwa.

Węgla kamiennego.

Słomy do wyściełania sienników.

Ilość dostawy tych artykułów, ceny takowych, których licytacja in minus rozpocząć się ma. oraz wysokość vadium do każdego artykułu dostawy, w warunkach licytacyjnych są oznaczone.

Deklaracje wraz z vadiami winny być w oznaczonym dniu licytacji do godziny 5 po południu, złożone w kancelarji szpitalnej na ręce Nadzorcy Szpitala. które to vadia nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast powrócone będą.

Warszawa d. 2 (14) Października 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. 7498. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble, różne utensylia gospodarskie, i sprzęty cukiernicze, w dniu 13 (25) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod N. 1245 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.
2—2 Sosonko.

N. D. 7497. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i różne utensylia gospodarskie, w dniu 13 (25) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1245, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.
2—2 Sosonko.

N. D. 7623. W dniu 9 (21) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe i lustra, w dniu 10 (22) b. m. i r. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, meble machoniowe, jesionowe, brzozowe, lustro, zegar, naczynia mosiężne i miedziane, słonina, sadło, manna, miód i puł korzuszki, w d 13 (25) b m. i r. o godzinie 10 rano na targu Grzybów, fortepian machoniowy, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów w moc postanowienia Sądu, kolczyli brylantowe, i w tymże dniu o godzinie 2 z południa na targu głównym w Pradze prawnie zajęte ruchomości, meble sosnowe, konewka miedziana, i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Pawłowski*, Komornik.

N. D. 7629. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, w d. 10 (22) Października r. b. o godzinie 9 i 10 rano, za Żel zną Bramą meble machoniowe, dywan, zegarek srebrny, dywizka złota, palto i t p. przez publiczną licztację sprzedane zostaną.

1—1 S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 7200.

ОТЪ РУССКАГО ОБЩЕСТВА
ПАРОХОДСТВА И ТОРГОВЛИ
ОБЪЯВЛЕНІЕ

Открытіе Суэзскаго канала, назначенное на 5 (17) Ноября текущаго года, совершится съ большимъ торжествомъ, на которомъ будутъ присутствовать офиціальные представители всѣхъ націй. Нѣтъ сомнѣнія, что во всѣхъ странахъ явится много желающихъ быть при открытіи канала, составляющаго гордость современнаго инженернаго искуства. На этотъ предметъ всѣ извѣтныя пароходныя компаніи готовятъ свои лучшіе пароходы, которые будутъ находиться въ каналѣ во все время торжества, и пройдутъ по каналу изъ одного моря въ другое.

Русское Общество пароходства и торговли, желая предоставить своимъ соотечественникамъ возможность быть при торжествѣ открытія Суэзскаго канала, отправитъ къ тому времени изъ Одесы свои большіе пасажирскіе пароходы, сколько укажетъ надобность, снабдивъ ихъ всѣмъ нужныхъ для удобствъ предстоящаго вояжа, который будетъ исполненъ по слѣдующему росписанію:

Отходъ	Приходъ
Изъ **Одесы** 27 Октября (8 Ноября) въ Понедѣльникъ въ 4 часа вечера.	Въ **Константинополь** 29 Октября (10 Ноября), въ Среду, утромъ.
„ **Константинополя** 30 Октября (11 Ноября) въ Четвергъ, вечеромъ.	Въ **Саидъ** портъ канала въ Средиземномъ морѣ) Ноября 3 (15) въ Понедѣльникъ, вечеромъ.

Ноября 4 (16), 5 (17), 6 (18) и 7 (19), согласно программѣ торжества, пароходы будутъ находится въ разныхъ мѣстахъ канала, достигнутъ конечнаго порта канала Суэза и сдѣлаютъ прогулку по Красному морю. Ноября 8 (20) пароходы отправятся по каналу въ обратный путь, и выйдутъ въ море:

Изъ **Порта Саида** Ноября 10 (22) въ Понедѣльникъ, утромъ.	Въ **Константинополь** Ноября 14 (26) въ Пятницу, утромъ.
„ **Константинополя** Ноября 15 (27) въ Суботу, въ 3 часа по полудни.	„ **Одесу** Ноября 17 (29), въ Понедѣльникъ, утромъ.

ЦѢНЫ

От Одесы до порта Саида I класъ, съ продовольствіемъ 90 рублей.
„ „ „ „ II класъ, съ продовольствіемъ 65 руб.
„ „ „ „ „ пасажиры на палубѣ, безъ продовольствія 14 руб.
Тоже и отъ Саиды до Одесы.

Желающіе получить билеты на проѣздъ изъ Одесы и обратно съ правомъ совершить плаваніе по каналу и Красному морю, и въ продолженіи всего вояжа, т. е. отъ времени отправленія изъ Одесы до возвращенія туда, жить на пароходѣ и пользоваться полнымъ продовольствіемъ платятъ:

За I класъ . . . . 160 руб.
„ II „ . . . . 116 „
Пасажиры на палубѣ, безъ продовольствія 26 „

Билеты на вояжъ или временныя свидѣтельства можна пріобрѣтать по вышеозначеннымъ цѣнамъ въ правленіи общества въ Петербургѣ (на углу Невскаго и Троицкаго переулка домъ Ростовцева № 4), въ Одеской Конторѣ, и во всѣхъ агенствахъ Общества.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 7534.



FABRYKA
LA FERME.

Czyniąc zadosyć życzeniu niektórych zwolenników swoich wyrobów, przygotowała zapas **papierosów** mocniejszych od dotychczasowych **Petit canon ture fort,** które od dziś dnia w podobnym upakunku i po takiejże samej cenie, lecz pod nazwą: **„Petit canon ture très fort"** w składach i dystrybucjach nabywać można. O czem podając do publicznej wiadomości, Fabryka ma zaszczyt upraszać amatorów mocniejszych papierosów, ażeby przy kupnie takowych, zechcieli zwracać uwagę na powyższą zmianę nazwy. 1—3

N. D. 7604.

OGŁOSZENIE KONKURSU.

W celu **wydzierżawienia przedsiębiorstwa teatru polskiego w gmachu teatralnym ś. p. Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, na lat sześć,** mianowicie: od Kwietniej Niedzieli 1870 r. do Niedzieli Kwietniej 1876 r., rozpisuje się niniejszem konkurs z tym dodatkiem, że ubiegający się o to przedsiębierstwo podania swoje należycie zaopatrzone najdalej do 30 Listopada b. r. do administracji centralnej majątku fundacji ś. p. hr. Skarbka we Lwowie wnieść, a za poprzedniem zawezwaniem ze strony tejże Administracji w przeciągu dalszych ośmiu dni w celu ewentualnego zawarcia kontraktu do tejże Administracji zgłosić się mają.

Do podań dotyczących mają być wiarogodne dowody o wieku, dotychczasowem zatrudnieniu i o artystycznem wykształceniu, oraz jak długo i gdzie przewodniczył scenie jako dyrektor nakoniec o majątku ubiegającego się dołączone.

Główniejsze zarysy kontraktu są następujące:

a) Przedsiębiorca obowiązany będzie polską scenę we Lwowie w okresie czasu dzierżawy w dobrym stanie utrzymywać, obsadzać ją artystami utalentowanymi, mogącymy odpowiednio przedstawiać utwory czyli sztuki klasyczne, to jest: Traedje, Dramata i Komedje, i zaopatrywać scenę w repertoar dzieł dramatycznych, wymaganiom czasu odpowiednich.

b) Dozwala się przedsiębiorcy bezpłatne używanie sceny teatralnej wraz z przyległemi lokalnościami na garderobę aktorów obecnie służącemi w dniach dla sceny polskiej przeznaczonych, tudzież bezpłatne używanie biblioteki i kostiumów czyli garderoby teatralnej, niemniej dekoracji i innych rekwizytów do inwentarza teatralnego zakładu ś. p. hr. Skarbka należących.

c) Subwencja w kwocie rocznej 4,200 złr. w. a. ze strony Wydziału krajowego dla teatru polskiego przeznaczona, wypłacana będzie przedsiębiorcy przez czas trwania jego kontraktu w ratach kwartalnych.

d) Dla zabezpieczenia zobowiązań swych, ma przedsiębiorca przed zawarciem kontraktu kaucję w kwocie 3,200 złr. w. a. w gotówce, lub w papierach wartościowych podług kursu złożyć.

e) Kontrakt staje się dla przedsiębiorcy z dniem podpisania takowego obowiązującym, dla fundacji zaś dopiero po zatwierdzeniu go przez Radę Administracyjną.

Resztę warunków kontraktu przejrzeć można w kancelarji centralnej zakładu fundacji ś. p. hr. Skarbka we Lwowie.

Z administracji centralnej majątku fundacji ś. p. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierot.

Lwów, dnia 9 Października 1869 roku. 1—3

N. D. 7625.

KANTOR
INTERESÓW BANKIERSKICH
MAURYCEGO NELKEN

na Krakowskiem Przedm. i na Nowym Świecie.

Sprzedaje następujące **Pożyczki Premjowe loteryjne** przez Rządy zagwarantowane:

Austrjacka 5% z roku 1860.

Obligacje są wystawione na 500 i 100 florenów, kosztują za 500 flor. około rs. 350½ za 100 fl. około rs. 70½. Ciągnienie odbywa się cztery razy do roku. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 2 Listopada b. r.

Większe wygrane są: **flor. 300,000, 50,000, 25,000, 10,000** i inne.

Austrjacka z roku 1864.

Każdy los jest całkowity na flor. 100, lub w połówkach po flor. 50, kosztują około rs. 79½ za 100 fl. i rs. 40½ za 50 fl. Ciągnienie odbywa się pięć razy do roku. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 1 Grudnia r b.

Większe wygrane są: **flor. 250,000, 220,000, 200,000** i **100,000** i inne.

Badeńska pożyczka premjowa z r. 1845.

Obligacje wystawione są na florenów 35, cena każdej około rs. 40. Ciągnień jest 4 do roku, najbliższe ciągnienie przypada w miesiącu Listopadzie b. r.

Większe wygrane są **flor. 40,000, 10,000, 4,000** i inne.

Brunszwicka pożyczka z roku 1869.

Obligacje wystawione są na talarów 20. Cena obecna około rs. 23. Ciągnień jest 4 do roku. Najblizsze ciągnienie przypada w dniu 31 Października r. b.

Wygrane większe są: **tal. 80,000, 40,000, 20,000, 6,000** i inne.

Szwedzka pożyczka z roku 1869.

Losy wystawione są na talarów 10. Cena obecna wynosi około rs. 15. Ciągnień jest dwa do roku. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 1 Listopada r. b.

Większe wygrane są **tal. 16,000, 14,000, 8,000** i inne.

Plany i Tabele ciągnień powyższych pożyczek premjowych, są do przejrzenia w moich Kantorach, które zarazem **skupują Kupony i spłacają wygrane,** padłe na te pożyczki.

1 3 **MAURYCY NELKEN.**

N. D. 7486.

FABRYKA TABACZNA
pod firmą
Braci Segał i Spółka
w Płocku.

Ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, że w skutek aktu urzędowego dnia 8 b. m. i r. przed Rejentem Markowskim w Warszawie zeznanego, Michał Pinkus ze spółki wystąpił, a właścicielami fabryki pozostali **Samuel i Dawid Bracia Segał,** którzy interes ten pod dotychczasową firmą dalej prowadzić będą. Przytem Fabryka poleca się łaskawym względom szanownej Publiczności, zapewniając służyć jej **wyborowemi gatunkami** z liści zagranicznych i krajowych.

2 -3- 12806

N. D. 7630. Ogłoszenie w Dzienniku Warw Nr. 214, 216, 220, o skradzionych w domu Nr. 901 pani Anieli Juchniewicz **listów zastawnych** okresu 3 serji 1 lit. C, Nr. 37,029 45,633, 57,595, 71,945, i lit. D. Nr. 93,264 niniejszem **odwołuje się** z powodu wynalezienia takowych.

1—1 (13,057)

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. – Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7550. *Радомское Губернское Правленіе.*

На отдачу въ подрядъ работъ по устройству городскаго сада въ городѣ Козеницахъ и постройкѣ вокругъ онаго ограды, производиться будутъ въ Козеницкомъ Уѣздномъ Управленіи 3 (15) Ноября с. г. въ 12 часовъ дня публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленіи отъ смѣтной суммы 1,143 р. 20 к.

Желающіе торговаться, обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ казначейскія квитанціи на взносъ ими временнаго залога, равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной суммы въ наличныхъ деньгахъ или процентныхъ бумагахъ, принимаемыхъ въ залогъ казначействами на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ и смѣта, могутъ быть пересматриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней, въ Козеницкомъ Уѣздномъ Управленіи.

Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ приниматься Козеницкимъ Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этаго срока приняты не будутъ.

г. Радомъ дня 2 (14) Октября 1869 г.

и. д. Вице Губернатора,
Совѣтникъ, Красускій.
за Совѣтника, Малецкій.
за Дѣлопроизводителя, Рушковскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикѣціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 2 (14) Октября 1869 г. за № 5894, симъ объявляетъ, что обязываюсь взять въ подрядъ работы по устройству публичнаго Сада въ городѣ Козеницахъ и постройкѣ вокругъ онаго ограды, за сумму (здѣсь означить сумму цыфрами и промисью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же что много внесенъ временный залогъ въ количествѣ сто четырнадцать рублей тридцать двѣ копѣекъ прилагаю у сего квитанцію N. N. казначейства.

Мѣсто постояннаго жительства имѣхъ въ N. N.

Писалъ въ N. N. дня
мца 1869 г.

(подписать разборчиво званіе имя и фамилію)

N. D. 7143. *Радомское Губернское Правленіе.*

На поставку съ 1 (13) Января 1870 г. по такое же число 1871 года продовольствія для арестантовъ Радомской тюрьмы будутъ производиться въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 14 (26) Октября с. г. въ часъ по полудни, публичные изъустные торги, начиная съ цѣны опредѣленной б. Совѣтомъ Управленія Царства т. е. съ семи копѣекъ за одну арестантскую порцію.

Желающіе принять участіе въ торгахъ должны прибыть къ выше означенному сроку въ Радомское Губернское Правленіе имѣя при себѣ свидѣтельство 2-й гильдіи, согласно Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1865 г. положенія о пошлинахъ за право торговли и промысловъ и съ залогомъ въ 500 рублей наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми на основаніи существующихъ постановленіи въ залоги, или же представить вмѣсто сего казначейскія квитанцій въ принятіи отъ нихъ этой суммы, которыя отступившимся отъ торговъ будутъ тотчасъ возвращены, залогъ же того лица за которымъ остонется подрядъ будетъ задержанъ до окончанія срока контракта.

Подробныя тортовыя кондиціи, а также тарифъ продовольствія арестантовъ могутъ быть предъявлены, желающимъ ежедневно исключая праздниковъ, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Г. Радомъ, 19 Сентября 1869 года.

И. д. Вице-Губернатора,
3—3 Совѣтникъ, Красускій.

N. D. 7628. *Варшавская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что по случаю несостоявшихся 29 Сентябри (11 Октября) с. г. торговъ на отдачу въ трехлѣтнее съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1873 года арендное содержаніе тарыфнаго сбора съ трехъ казенныхъ мостовъ на шоссейныхъ дорогахъ 1 разряда: двухъ въ Ловичскомъ Уѣздѣ на рѣкѣ Бзурѣ у города Ловича, и однаго въ Сохачевскомъ Уѣздѣ на рѣкѣ Бзурѣ у города Сохачева, будутъ производиться 27 Октября (8 Ноября) с. г. въ присутствіи сей Палаты вторичные торги на отдачу въ аренду названнаго сбора и на выше означенный срокъ.

Арендное содержаніе сихъ мостовъ предоставлено будетъ тому, кто предложитъ высшую годичную плату отъ суммъ нынѣ выручаемыхъ казною, именно: по двумъ первымъ мостамъ 860 р., и по послѣднему по 1,601 р.

Желающіе участвовать въ означенныхъ торгахъ, обязаны подать къ дню торга 27 Октября (8 Ноября) с. г. до 12 часовъ утра въ Варшавскую Казенную Палату, объявленія, по прилагаемому у сего образцу, на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, выставивъ въ оныхъ прописью безъ поправокъ и подчистокъ предлагаемую арендную плату, и представивъ при томъ требуемый по закону залогъ.

Залогъ опредѣляется двухъ мѣсячною арендною платою, то есть, въ обеспеченіе содержанія сбора съ двухъ мостовъ у города Ловича 143 р. 33½ к. и съ моста у города Сохачева 266 р. 84 к.

Въ залогъ будутъ принимаемы наличныя деньги, закладные листы и другія процентныя бумаги Имперіи и Царства Польскаго по установленной для залога цѣнѣ. Упомянутыя Государственныя бумаги должны быть съ принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами.

По окончаніи торговъ контрагентъ обязанъ будетъ дополнить залогъ соразмѣрно состоявшейся на торгахъ суммѣ.

Объявленія написанныя съ подчистками и съ отступленіемъ отъ формы или заключающія въ себѣ какія либо условія и ограниченія, не бугутъ приняты.

По вскрытіи перваго объявленія, пріемъ новыхъ предложеній прекращается.

Если въ нѣкоторыхъ объявленіяхъ цѣна окажется одинаковою, то между лицами, предложившими таковыя цѣны, произведена будетъ изустная переторжная, до окончанія которой залоги не возвращаются.

Болѣе подробныя условія къ симъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы во всякое время въ Дежурной комнатѣ Варшавской Казенной Пилаты.

Образецъ объявленія.

Вслѣдствіе вызова Варшавской Казенной Палаты отъ 6 Октября с. г. ниже подписавшійся житель (здѣсь объяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ, то улицу и N. дома) симъ объявляю, что желаю взять въ трехъ годичное арендное содержаніе съ 1 (13) Январи 1870 г. по 1 (13) Января 1873 года сборъ съ казенныхъ мостовъ, или казеннаго моста (здѣсь обозначить названіе сооруженія) за годичную плату 00 рублей прописью) на условіяхъ, какія будутъ предъявлены къ торгамъ.

Въ обеспеченіе сего представляю залогъ тавой то, то есть билетъ въ суммѣ 00 руб. или наличными руб. (прописью).

Въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственно ручно подписую.

(Написать имя и фамилію, мѣсто отъ куда писано, число мѣсяцъ и годъ).

* * *

Warszawska Izba Skarbowa podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu, iż wyznaczona na dzień 29 Września (11 Października) r. b. licytacja na wydzierżawienie na lat trzy, mianowicie: od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1873 r. dochodu z trzech mostów rządowych na drogach bitych 1-go rzędu, dwóch w powiecie Łowickim na rzece Bzurze pod miastem Łowiczem, i jednego w powiecie Sochaczewskim, na tejże rzece pod miastem Sochaczewem, nie przyszła do skutku, odbytą zostanie w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej nowa licytacja na wydzierżawienie wyż rzeczonego dochodu na czas powyżej oznaczony.

Dzierżawa dochodu z pomienionych mo-
stów, oddaną będzie temu licytantowi, który
postąpi największą roczną opłatę, nad sumy
osiągane dotąd z tej dzierżawy przez Skarb,
a mianowicie:

Z dwóch pierwszych mostów rsr. 860, a z ostatniego rs. 1,601.

Mający zatem chęć ubiegania się o dzier-
żawę dochodu z rzeczonych mostów, obowią-
zani są w dniu licytacji 27 Października
(8 Listopada) r. b. do godziny 12 przed po-
łudniem, złożyć deklaracje w Warszawskiej
Izbie Skarbowej. wedle poniżej domieszczo-
nego wzoru, na stemplu ceny kop. 70, wyra
ziwszy w nich literami bez poprawek i skro-
bań, zadeklarowaną roczną dzierżawną opła-
tę, z dołączeniem wymaganego przepisami va-
dium.

Wysokość rzeczonego vadium, odpowiadać
powinna dwóm miesięcznym ratom dzierża-
żawnym, dotąd opłacanym, to jest:

a) do dzierżawy dwóch mostów pod Łowiczem rs 143 k. 33½;
b) do dzierżawy mostu pod Sochaczewem rs 266 k 84.

Vadium to może być złożone w gotowiźnie, w listach zastawnych, lub innych papierach procentowych Cesarstwa i Królestwa, z właściwemi bieżącemi kuponami.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowią-
zany złożone vadium skompletować, do wy-
sokości wyrównywającej. dwóm ratom mie-
sięcznym, postąpionej dzierżawy.

Deklaracje nie podług wzoru napisane,
obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrze-
żenia, a także skrobane. lub poprawiane,
nie będą przyjęte. Po otworzeniu pierwszej
deklaracji. przyjmowanie nowych deklaracji
ustaje. Gdyby w dwóch lub więcej deklara-
cjach. podane były równe zupełnie oferty. w
takim razie między osobami jednakowe ofi-
rującemi sumy, odbędzie się głośna licytacja
do ukończenia której złożone vadia zatrzy-
mane zostaną.

Szczegółowe warunki tej licytacji, mogą być przejrzane każdego czasu. w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Warszawskiej Izby
Skarbowej z dnia 6 Października b. r. niżej
podpisany mieszkaniec (tu wypisać miejsce
zamieszkania, a jeśli w Warszawie ulicę i
Nr. domu) podaję niniejszą deklarację, iż po
dejmuję się trzechletniej dzierżawy, poczy-
nając od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do dnia
1 (13) Stycznia 1873 r, dochodu z dwóch
mostów vel z mostu (tu wypisać miejsce w
którem most lub mosty egzystują) za sumę
roczną rs. NN. wyraźnie rubli srebrnych NN.
(wypisać literami) poddając się wszelkim
warunkom licytacyjnym

Na pewność dotrzymania warunków, składam vadium w biletach skarbowych w ilości NN, albo gotowizną w ilości NN. (wypisać literami).

W dowód czego, niniejszą deklarację własnoręcznie podpisuję.

(Tu wypisać imię i nazwisko, miejsce w którem deklaracja była pisana, dzień, miesiąc i rok).

Варшава, 6 Октября дня 1869 года.

Начальникъ Отдѣленія,
1—3 Малцужинскій

N. D. 7208. *Плоцкая Казенная Палата.*

Объявляется ко всеобщему свѣдѣнію, что 28 Октября (9 Ноября) сего 1869 года съ 12 часовъ по полудни, въ присутствіи Плоцкой Казенной Палаты будутъ производиться публичные торги, in plus, на продажу Казеннаго Вейтоства Хоржеле, Праснышскаго Уѣзда, занимающаго пространства 237 морговъ, 279 прентовъ, отъ суммы 955 руб. 80 к. с.

Торги на сіе имущество будутъ производиться изъустно, но могутъ, впрочемъ, желающіе пріобрѣсть оное представить запечатанныя декларацiи на гербовой бумагѣ въ 70 к. с., по прилагаемому образцу, которыя надлежитъ вручить Старшему Дѣлопроизводителю Плоцкой Казенной Палаты до 12 часовъ того дня, въ которомъ назначены торги; каковые декларацiи будутъ скрыты тотчасъ, по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить или приложить къ декларацiи залогъ: наличными деньгами, ликвидаціонными листами или иными государственными бумагами, или же закладными листами кредитнаго общества, по нарицательной цѣнѣ въ суммѣ равняющейся $^1/_{10}$ части стоимости продаваемой недвижимости

Всѣ процентныя бумаги должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ неистекшими купонами.

Подробныя условія настоящей продажи и описи продающихся недвижимостей, можно разсмотривать въ присутственныя дни въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Плоцкой Казенной Палаты.

Образецъ для декларацiи.

Вслѣдствіе объявленія Плоцкой Казенной Палаты отъ (выписать число и номеръ) заявляю настоящею декларацію, что желаю купить недвижимость (поименовать оную), за которую предлагаю рублей серебромъ (выписать предлагаемую сумму цифрами и прописью), принимая на себя всѣ предлагаемыя казною относительно сей продажи условія.

При семъ прилагаю залогъ (пояснить количество залога цифрами и прописью и какими деньгами).

Обозначить годъ, мѣсяцъ, число составленія декларацiи.

Дальше подписать разборчиво имя и фамилію лица отъ имени котораго составлена декларація.

Постоянное жительство имѣю (обозначить обстоятельно мѣсто жительства).

Г. Плоцкъ, 20 Сентября 1869 года.

за Управляющаго Палатою.
2–3 Начальникъ Отдѣленія, Харачковъ.

N. D. 7207. *Плоцкая Казенная Палата.*

Объявляется ко всеобщему свѣдѣнію, что 22 Октября (3 Ноября) сего 1869 года съ 12 часовъ по полудни въ присутствіи Плоцкой Казенной Палаты будутъ производиться публичные торги (in plus), на продажу лѣса въ Цѣхоцинскомъ Подлѣсничествѣ въ участкѣ Новогродъ, Округа I Бабякъ, Липновскаго Уѣзда, близи рѣки Древенцы на пространствѣ 197 морговъ, 137 прентовъ, отъ суммы 10,596 р. с. 51½ коп.

Публичная продажа будетъ производиться изустно, могутъ впрочемъ желающіе пріобрѣсть означенный лѣсъ представить запечатанные объявленія на гербовой бумагѣ въ 70 коп. по прилагаемому образцу которыя надлежитъ вручить Старшему Дѣлопроизводителю Плоцкой Казенной Палаты до 12 часовъ того дня, въ который назначены торги, объявленія эти будутъ открыты тотчасъ по окончаніи изустныхъ торговъ, объявленія поданныя послѣ 12 часовъ вышеозначеннаго дня приняты не будутъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить присутствію Палаты 1,060 рублей залога наличными деньгами, ликвидаціонными листами по нарицательной цѣнѣ или иными процентными бумагами по установленному курсу. Всѣ процентныя бумаги должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ не истекшими купонами.

Подробныя условія настоящей продажи можно разсматрѣть въ присутственные дни въ Отдѣленіи Государственныхъ имуществъ Плоцкой Казенной Палмты.

Образецъ для объявленій.

Вслѣдствіе объявленія Плоцкой Казенной Палаты отъ (показать число и номеръ) подаю симъ объявленіе въ томъ, что я обязуюсь купить лѣсъ въ Округѣ Бабякъ, Цѣхоцинскаго Подлѣсничества за сумму. . . . рублей серебромъ (выписать предлагаемую сумму цифрами и прописью), подвергая себя всѣмъ обязанностямъ и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ.

Къ сему прилагаю квитанцію . . . . казначейства, во взносѣ залога въ количествѣ . . . . рублей, каковой залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично, (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто). Постоянное мѣсто жительства моего . . . . (поименовать) объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ) N.; число, мѣсяцъ и годъ.

Подпись, имя и фамилію (разборчиво).

Г. Плоцкъ, 18 Сентября 1869 года.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ, (. . . . . .).

N. D. 7228. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Do Elżbiety Eufemji dwóch imion Karola Wossalo małżonki, wierzycielki hypotecznej dóbr ziemskich Janikowic z pobytu niewiadomej i w hypotece zamieszkania prawnego obranego niemającej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Król. Pol. z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i rozporządzenia Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z d. 4 (16 Marca 1869 roku Numer 5335, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Janikowice z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Miechowskim, Gubernji Kieleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, sumę rsr. 330, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 16 (28) Lutego 1870 r, poczynając od godz. 10 z rana, przed Szczepanowskim Adamem Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Kielcach, lub jego prawnym zastępcą w domu hypotecznym przy ulicy Konstantego.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 900, w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,975.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kieleckiej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku
powyższej sprzedaży dla braku licytantow
druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego sza-
cunku odbytą będzie bez dalszych nowych do-
ręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa
oznaczy i w pismach publicznych raz jeden
ogłosi, (art. 25 Postanowi nia byłej Rady Ad-

ка, 49 лѣтъ имѣющаго, съ отца Петра-матери Софіи урожденнаго, въ послѣднее время въ г. Варшавѣ подъ N. 618 проживающаго и оттуда отъ выеленнаго выѣхавшимъ въ г. Кельцы 13 Апрѣля 1867 г. а въ случаѣ поимки, доставить его въ здѣшній или ближайшій Судъ мѣста задержанія.

г. Варшава, Сент. 29 (Окт. 11) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асессоръ, Жизневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne, o przedsięwzięcie środków celem wyśledzenia pobytu Pawła Orlika v. Orlikowskiego szewca, lat 49, katolika, z ojca Piotra i matki Zofji urodzonego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 618 zamieszkałego, i z tąd w dniu 13 Kwietnia 1867 r. do miasta Kielc wymeldowanego, a w razie ujęcia, o dostawienie go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca zatrzymania.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Zyzniewski.

N. D. 7553. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія Власти, тщательно слѣдить Яна Трояна, 23 года отъ роду имѣющаго, поденщика, жителя деревни Вѣржховиска гмины Едльня, нынѣ неизвѣстнаго мѣстопребыванія, а въ случаѣ поимки доставить его въ здѣшній Судъ подъ стражею.

Г. Радомъ, Сентября 15 (27) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako też i wojskowe, aby Jana Trojana, 23 lat wieku liczącego, wyrobnika, stałego mieszkańca wsi Wierzchowiska gminy Jedlnia, obecnie z pobytu niewiadomego, ściśle śledziły, a w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu pod strażą dostawiły.

Radom dnia 15 (27) Września 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 7539. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія Власти, которыя обязанны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ, дабы на Марянну Гловацкую цыганку немовую, въ деревнѣ и гминѣ Блендовъ проживающую, нынѣ по мѣстопребыванію неизвѣстную, передъ правосудіемъ скрывающуюся особенное обращали вниманіе и въ случаѣ поимки, въ здѣшній или ближайшій Судъ отставили.

г. Варшава, Сент. 29 (Окт. 11) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Вызинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Marjannę Głowacką, cygankę niemowę, stale zamieszkałą we wsi i gminie Błędowie, obecnie z pobytu niewiadomą, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się, szczególną baczność dawały i w razie dostrzeżenia tejże, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Wyziński.

N. D. 7529. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военныя и гражданскія полицейскія Власти, тщательно слѣдить Антона Василевскаго, извощика изъ гмины Понемонь Пожайстѣ Маріампольскаго Уѣзда обвиненнаго въ воровствѣ въ настоящее время укрывающагося отъ законной отвѣтственности, и въ случаѣ поимки его доставить транспортнымъ порядкомъ въ здѣшній Судъ. Примѣты: лѣтъ 28, ростъ выше средній, лица круглое, волосы русые, носъ и ротъ умѣренные, глаза голубые, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Кальварія, Сент. 26 (Окт. 8) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Antoniego Wasilewskiego, lat 28, wzrostu więcej jak średniego, twarzy okrągłej, włosów blond, nosa i ust zwyczajnych, oczów niebieskich, znaków szczególnych żadnych niemającego, furmana, z gminy Poniemoń-Pożajście Powiatu Marjampolskiego, o kradzież obwinionego, zbiegłego i ukrywającego się, śledziły, za dostrzeżeniem ujęły i do Sądu tutejszego transportem dostawić raczyły.

Kalwarja d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 7358. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ гражданскимъ и военнымъ, которые за порядкомъ въ Царствѣ Польскомъ наблюдаютъ, чтобъ Войцеха Бигоса наемника изъ деревни Харлупя вѣлька, Сѣрадзскаго уѣзда а теперь неизвѣстнаго съ мѣста жительства, скрывающаго отъ правосудія, тщательно слѣдили и въ случаѣ поимки его немедленно въ здѣшній Судъ или ближайшій доставить благоволили.

Тынецъ, 22 Сентяб. (4 Октяб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, aby na Wojciecha Bigosa wyrobnika z wsi Charłupia Wielka, Powiatu Sieradzkiego, a obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko zwracały, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu innemu pod strażą odstawiły.

Tyniec d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 7366. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военныя власти тщательно слѣдить за Иваномъ Нарвичемъ происходящимъ изъ города Вижайны Сувалкскаго Уѣзда, ныне отлучившагося въ неизвѣстное мѣсто и скрывавшагося отъ наказанія, дабы въ случаѣ поимки доставить его въ здшній или ближайшій Судъ мѣста задержанія.

Примѣты Нарвича: лѣтъ отъ роду 21, ростъ средній, волосы руссые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое, чистое, на лѣвой ногѣ имѣетъ признакъ отъ пролама кости.

Г. Кальварія, Сентября 18 (30) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe, aby szczególną uwagę zwróciły na Jana Narwicza, pochodzącego z miasta Wiżaju powiatu Suwałkskiego, obecnie z pobytu niewiadomego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, i aby w razie jego ujęcia dostawiły do tutejszego, lub najbliższego Sądu miejsca zatrzymania.

Rysopis Narwicza, lat 21, wzrostu średniego, włosy blond, oczu burych, nos i usta proporcjonalne, twarzy okrągłej gładkiej, na lewej nodze ma znaki od złamania kości.

Kalwarja d. 18 (30) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N.D. 6866. *Судъ Исправительный Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военныя и гражданскія полицейскія власти, тщательно слѣдить жителя Губернскаго города Сувалокъ Шмуйлу Левинсона, въ настоящее время укрывающагося отъ законной отвѣтственности и въ случаѣ поимки его, доставить въ здѣшній или же ближайшій Судъ.

Примѣты: Лѣтъ отъ роду имѣетъ 31, ростъ большой, лице круглое, глаза черные, волосы темно-русые, носъ большой, ростъ посредственный, борода круглая, обростая темно-русымъ волосомъ, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г. Кальварія, 5 (17) Сентября 1869 г.
за Предсѣдательствующаго Судья,
Бржоска.

* * *

Wzywa wojenne, cywilne policyjne władze, aby mieszkańca miasta Gubernjalnego Suwałk Szmujlę Lewisohna pilnie śledziły, obecnie ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, w razie zaś ujęcia go, aby do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawiły. Rysopis: lat 31, wzrostu słusznego, twarzy okrągłej, oczu czarnych, włosów ciemno-blond, ust proporcjonalnych, nosa wielkiego, brody okrągłej z porostem na niej ciemno-blond, znaków szczególnych nie ma.

Kalwarja dnia 5 (17) Września 1869 r.
w z. Sędziego Prezydującego, Brzoska.

N. D. 7383. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

На основаніи отношенія Царскаго Прускаго Окружнаго Суда I. Отдѣленія въ Пилькалень отъ 23 Сентября с. г. за N. 6718, извѣщаетъ симъ всемъ властямъ такъ гражданскимъ какъ и военнымъ коимъ принадлежатъ наблюданіе за порядкомъ въ краѣ, что какій то Рускій подданый Шимономъ Королятъ зовущійся, за многіе воровства черезъ Прусскіе Суды на нѣсколько лѣтъ заключенія въ тюрмѣ приговоренъ, во время отсылки его этапнымъ порядкомъ изъ мѣстечка Пилькалень до главнаго Острога въ Инстербургъ изъ подъ караула побѣжалъ и по видиму прускихъ властей, какъ близь границы Царства Польскаго, онъ Каролятъ въ здѣшнемъ краѣ можетъ хранится. Потому здѣшній Судъ честь имѣетъ просить всѣ власти, наблюдать за выше сказаннымъ преступникомъ и въ случаѣ задержанія его, доставить здѣшнему Суду или ближайшей власти, для отправленія его Каролята въ Царско-Прускій Окружный Судъ I. Отдѣленія въ мѣстечко Пилькалень (Царства Прусскаго).

Г. Кальварія 23 Сент. (5 Окт.) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Na zasadzie odezwy Królewsko Pruskiego Okręgowego Sądu Wydziału I. (w Pilkalen) z dnia 23 Września r. b. Nr. 6718, podaje do wiadomości wszystkich władz, tak policyjnych jako wojskowych, nad bezpieczeństwem w kraju czuwających, że niejaki Ruski poddany Szymonem Karolat zowiący się, za liczne kradzieże przez Sądy Pruskie na lat kilka więzienia karany, będąc transportowany pod strażą z miasta Pilkalen do głównego więzienia do Instenburga w czasie tego transportu potrafił zbiedz, i wedle zapewnienia tamecznych władz, prawdopodobnie jako nad granicą Królestwa Polskiego, w temże kraju mógł znaleźć schronienie. Wzywa zatem wszelkie władze, aby raczyły pilnie baczyć, czy podobny człowiek nie ukrywa się w kraju tutejszym przed wymiarem sprawiedliwości, a wrazie ujęcia go, aby dostawiły Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy, celem odtransportowania go Królewsko-Pruskiemu Okręgowemu Wydziału I. Sądowi w Pilkalen (Państwie Pruskiem).

Kalwarja d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 7010. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ всѣ гражданскіе и военные власти произвести по вѣдомству своему тщательный разыскъ мѣста пребыванія Станислава Рапея и въ случаѣ его задержанія доставить арестованнымъ въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты его слѣдующее: Лѣтъ отъ роду 25, ростъ средній, волосы русые, глаза карые, носъ и ротъ умѣренные, подбородокъ и лице круглое, особыхъ примѣтъ нѣтъ.

Г. Кальварія, 11 (23) Сентября 1869 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,
Бржоска.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe, aby w obrębie swej administracji Stanisława Rapieja ściśle śledziły i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Rysopis następujący: lat 25, wzrostu średniego, włosy blond, oczy ciemne, nos i usta proporcjonalne, twarz i broda okrągłe, znaków szególnych nie ma.

Kalwarja d. 11 (23) Września 1869 r.
p. o. Sędziego Prezydującego, Brzoska.

N. D. 7014. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Честь имѣетъ просить такъ военные какъ и гражданскіе начальства обратить особенное вниманіе на Руфку Финкъ, жителя г. и уѣзда Владиславова, Сувалкской губерніи отлучившагося въ неизвѣстное мѣсто и скрирающагося отъ судебнаго наказаанія, а въ случаѣ поимки доставить въ здѣшній Судъ за строгимъ карауломъ.

Примѣты Руфки Финка слѣдующіе: лѣтъ отъ роду 45, ростъ средній, волосы темные, лице круглое, глаза карые, носъ умѣренный, особые примѣты не достаетъ на правой рукѣ большаго пальца.

Г. Кальварія, 9 (21) Сентября 1869 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,
Бржоска.

* * *

Wezwać ma honor tak wojenne jako i cywilne władze, aby raczyły zwrócić szczególną uwagę na Rufkę Fink mieszkańca miasta Władysławowa, Powiatu Władysławowskiego, Gubernji Suwałkskiej, obecnie niewiadomego z pobytu i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a w razie ujęcia odstawić zechciały do Sądu tutejszego pod ścisłą strażą.

Rysopis Rufki Finka następny: lat wieku 45, wzrost średni, włosy ciemne, twarz okrągła, oczy piwne, nos proporcjonalny, znaki szczególne: brak palca wielkiego u prawej ręki.

Kalwarja dnia 9 (21) Września 1869 roku.
p. o. Sędziego Prezydującego, Brzoska.

N. D. 7426. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Благоволятъ все военныя и гражданскія власти наблюдающее за порядкомъ въ краѣ тщательно слѣдить Шимона Валентковскаго онъ же Зимный жителя деревни Виновной гмины Козіегловы, обвиняемаго въ мошенничествѣ, въ настоящее время неизвѣстно куда отлучившагося и въ случаѣ поимки доставить онаго подъ стражею въ здѣшній Судъ.

Примѣты: лѣтъ отъ роду 26, ростъ малый, глаза тёмные, лицо круглое, носъ малый, волосы русые, особые примѣты толстый.

Г. Хенцины, 24 Сент. (6 Октяб.) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Межеевскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojenne jako, też cywilne, nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby na Szymona Walentkowskiego v. Zimnego z wsi Winowny gminy Koziegłowy pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, baczne oko zwracały i wrazie ujęcia, Sądowi tutejszemu pod strażą dostawić nakazały.

Rysopis Walentkowskiego: lat ma 26, wzrost mały, twarz okrągłą, oczy piwne, nos mały, włosy blond, znaki szczególne jest on gruby.

Chęciny d. 24 Wrześ. (6 Paźd.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski

N. D. 7218. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающія за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ обращать тщательное вниманіе на Мошка Заіонца, жителя деревни Замолодятыче Уѣзда Влодавскаго, ныне неизвѣстно гдѣ проживающаго и въ случаѣ поимки, доставить онаго въ здѣшній Судъ. Примѣты его, лѣтъ 56, ростъ умѣренный, лице продолговатое, глаза бурые, носъ продолговатый, волосы темные, особыхъ примѣтъ никакихъ неимѣетъ.

Г. Люблинъ 17 (29) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Moszka Zając mieszkańca wsi Zamołodiałycz Powiatu Włodawskiego, bacznie śledziły, a w razie ujęcia go pod strażą tutejszemu Sądowi odstawić raczyły. Rysopis jego: lat 56, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, oczu burych, nosa dużego, włosów ciemnych, znaków szczególnych żadnych.

Lublin dnia 17 (29) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 7501. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Герша и Хайма Вольфа Кохансхихъ, жителей города Лодзи Лодзинскаго Уѣзда, обвиняемыхъ въ промыслѣ фальшивыми кредитными билетами, бѣжавшихъ изъ мѣста своего жительства, и въ случаѣ поимки оныхъ, представить надлежащимъ порядкомъ въ вышеимѣнованный Судъ, для поступленія съ ними по закону.

Примѣты Герша Коханскаго: лѣтъ 50, росту высокаго, волосы и борода немного сѣдовати, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Примѣты Хаима Вольфа Коханскаго: лѣтъ отъ роду 21, ростъ средній, волосы русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренный, особыхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Ленчица, Сент. 29 (Октября 11) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бэеръ.

N. D. 7554. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія Власти за порядкомъ и спокойствіемъ наблюдающія, тщательно слѣдить бывшаго студента главной школы Романа Хоинскаго, постояннаго жителя города Варшавы, нынѣ неизвѣстно куда отлучившагося и въ случаѣ поимки, доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты Романа Хоинскаго слѣдующіе: отъ роду 23 лѣтъ, ростъ средній, лице круглое, глаза голубые, волосы свѣтло русые, носъ умѣренный, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г, Пултускъ Сент. 26 (Окт. 8) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.